

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika” dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY”.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3,15 zł. miesięcznie,
9,45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,54 zł. miesięcznie, 10,61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7,15 zł., za granicę 9,65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 104.

BYDGOSZCZ, wtorek dnia 6 maja 1930 r.

Rok XXIV.

Zaburzenia w Gdyni.

Młodzież tzw. narodowa zmierzyła swe siły
z Strzelcem i Federacją Pracy.

Nie napróżno „Awangarda” (organ młodych O. W. P.) pisała:
„Krwia się znaczą nasze drogi...”

W dniu 3 maja odbyła się w Gdyni rewja młodych Obozu Wielkiej Polski z województw pomorskiego, poznańskiego, warszawskiego, krakowskiego lwowskiego i innych, w której wzięło udział przeszło 1000 młodzieży.

Odbywała się jednocześnie miejscowa uroczystość 3 Maja. Gdy po nabożeństwie utworzył się pochód miejscowych towarzystw, członkowie O. W. P., którzy w pochodzie tym udziału nie brali lecz w czterech szeregach utworzyli szpaler wzdłuż ulic (naprzeciwko poczty) zaczęli

okrzykami i gwizdaniem

wyrażać uczucie swej nienawiści w stosunku do defilujących organizacji, w szczególności w stosunku do Federacji Pracy i Związku Strzeleckiego.

Prowokacyjne wystąpienie „młodych” O. W. P. wobec robotników, którzy nie brali udziału w obchodzie 1-majowym a tylko święcili dzień 3 Maja, wywołało oburzenie miejscowej ludności.

Kiedy po południu rozpoczęły się w Hotelu Centralnym obrady zjazdu O. W. P., którym przewodniczył poseł Dębski (na zjazd przybyli również posłowie Wierczak i Dąbrowski z Kl. Nar.) przed hotelem zebrał się tłum robotników, którzy usiłowali wtargnąć do sali obrad O. W. P.

Wywiązała się obustronna bójka,

Awantury w Gdyni trwały dwa dni.

Gdynia, 4. 5. (PAT). Drugi dzień zjazdu młodych O. W. P. trzymał w podnieceniu całe miasto. Już od samego rana członkowie zjazdu po wyjściu z hotelu Riviera zamierzali utworzyć pochód, z którego jednak zrezygnowali, z powodu zbierających się tłumnie robotników portowych.

Do mniejszych starć doszło przy domu zdrowym na Kamiennej Górze i przy domu kuracyjnym.

Na przystani pasażerskiej jeden z członków wycieczki powracającej z Helu w czapce szkoły Wawelberga (w Warszawie) wskazał na marynarza, który rzekomo miał brać udział w zamieszkach, grożąc skierowaniem ku niemu rewolwerem. W rezultacie wywiązała się bójka, którą zlikwidowała policja. Po obu stronach byli poturbowani.

W godzinach wieczornych cała ludność Gdyni wyległa na ulice tłumnie, obiegając hotel, w którym zatrzymali się członkowie zjazdu. Rzesze robotnicze ludności kaszubskiej z gwizdaniem odprowadziły odjeżdżających uczestników zjazdu, którzy pod silną eskortą policji, uzbrojonej w karabiny, odprowadzeni byli na dworzec.

W ciągu całego dnia w różnych częściach miasta miał miejsce szereg awantur, w wyniku których kilkanaście osób zostało aresztowanych.

Gdynia, 4. 5. (PAT). Pierwszy numer „Głosu Morskiego”, który dziś ukazał się w Gdyni obszernie omawia wypadki

Schober powrócił do Wiednia.

Wiedeń, 4. 5. (PAT). Kanclerz austriacki Schober powrócił do Wiednia ze swej podróży do Paryża i Londynu.

w czasie której ze strony uczestników zjazdu padło kilka strzałów rewolwerowych, zaś ze strony robotników wysypał się grad kamieni. Zajściu temu w wyniku którego kilka osób zostało lżej lub ciężiej poturbowanych, położyła kres policja, która otoczyła gmach hotelu Centralnego kordonem.

Wobec dalszego usiłowania robotników wtargnięcia do sali obrad i obrzucania hotelu kamieniami, przedstawiciel miejscowej władzy policyjnej wpłynął na przewodniczącego zjazdu, aby zakończył obrady. Przewodniczący poseł Dębski, widząc wzmagające się zamieszanie, zamknął posiedzenie, poczem uczestnicy zjazdu pozdejmowali swoje odznaki organizacyjne

rozszli się grupami pod ochroną policji.

Nad brzegiem morza i na stokach Kamiennej Góry odbyły się dalsze manifestacje młodzieży „narodowej”. Śpiewano „Rotę” i wznoszono okrzyki na cześć Józefa Hallera i Dmowskiego.

Ubolewać należy, że żywioły polityczne wrogo usposobione w stosunku do rządu wybierają ten tak ważny dla całego społeczeństwa ośrodek, jakim jest Gdynia w celu wywoływania zająć i to w dniu, w którym cały naród polski obchodzi uroczystość swe święto pojednania.

wczorajsze, przyczem najbezwzględniej potępia wybrki młodych O. W. P., którzy chcieli rozbić jedność narodową w Gdyni

Wojenny nastrój w Moskwie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 5. 5. Pacyfistyczna „Welt am Montag” uderza na alarm z powodu wojennego charakteru święta 1 maja w Moskwie. Z lewicowych kół rosyjskich zwrócono się do „Welt am Montag” i zaznaczono, że z radja moskiewskiego można się było przekonać o zupełnie wojennym nastroju władz sowieckich w Moskwie, przypominającym carskie parady przedwojenne. Bardzo

często słychać było stare hasło rosyjskie „Na Warszawę”. Komisarz czerwonej armji Woroszyłow oświadczył, że wojsko gotowe jest do wielkich walk.

Jednocześnie donosi „Welt am Montag”, że w dniu 1 maja powiększyła się flota napowietrzna Sowietów o 12 aeroplanów bojowych, z których 8 doręczono przez „ochotniczą” organizację Ossoawiachim w Moskwie a 4 w Leningradzie.

Znowu wielkie nieszczęście przy popisach akrobatycznych na aeroplanach.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 5. 5. Podobnie jak zeszłej niedzieli wydarzyła się i wczoraj okropna katastrofa podczas popisów lotniczo-akrobatycznych. Mianowicie w Geldern niedaleko Düsseldorfu, gdzie zeszłej niedzieli zabił się akrobata lotniczy Hundermark, poniósł śmierć wczoraj 35-letni pilot spadochronowy Langer podczas zeskoku z wysokości 500 metrów. Spadochron otworzył się wprawdzie, ale nagle pilot odłączył się od niego. W następnej sekundzie ciało jego runęło o ziemię. Langer oczywiście poniósł śmierć na miejscu. Okazało się, że pilot zapominał przytwierdzić do swojego pasa karabinczek spadochronu, tak że łączyła go ze spadochronem tylko jedna linka,

która się jednak pod ciężarem jego ciała odrazu zerwała.

W związku z wczorajszą katastrofą i mniejszymi wypadkami, jakie zaszły w ostatnich tygodniach, żąda prasa berlińska w sposób stanowczy zaprzestania t. zw. powietrznego cyrku, t. zn. niebezpiecznych i nikomu nie potrzebnych popisów akrobatycznych związanych z lotnictwem. Publiczność ma zostać przyzwyczajona do lotnictwa jako do bezpiecznego środka komunikacji. Jeżeli szczególnie przedsiębiorcy w dalszym ciągu zamierzają urządzać podobne historie, powinny wystąpić przeciwko nim władze i na zawsze zabronić wykonywania podobnych sztuczek.

Obchód 3 Maja w Berlinie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 5. 5. Święto narodowe 3 Maja ochodzono w Berlinie w sposób następujący: W sobotę 3 maja o godz. 10 przed południem odprawiona została uroczysta Msza św. w katedrze św. Jadwigi, na której reprezentował Rzeczpospolitą Polskę poseł Knoll oraz był obecny cały korpus dyplomatyczny i konsularny, prasa oraz kolonja polska w Berlinie. O godz. 5-ej po południu podejmował min. Knoll kolonję polską w salonach poselstwa.

W niedzielę wieczorem odbyła się wielka akademja urządzona przez dzielnicę drugą Związku Polaków w Niemczech. W dużej sali „Deutscher Hof” zebrało się przeszło tysiąc uczestników z prezesem Zydorem na czele i w obec-

ności konsula generalnego Stanisława Zielińskiego jako reprezentanta władz polskich. Primadonna opery poznańskiej Zofja Fedyczkowska odśpiewała cały szereg pieśni Moniuszki, Niewiadomskiego i Paderewskiego. Poza to brał udział w obchodzie chór „Harmonji” oraz orkiestra towarzystwa muzycznego „Lutnia-Lira”. Referat o Konstytucji 3 Maja wygłosił Wasz korespondent, dr. Alfred Bzowiecki.

W szczególnie zapelnionej sali widać było 30 sztandarów towarzystw polskich w Berlinie. Nastrój był bardzo podniosły, i długo jeszcze po zakończeniu uroczystości została część uczestników na sali i ochoczo bawiła się z okazji rocznicy majowej.

120 osób na przyjęciu u posła Patka.

Moskwa, 4. 5. (PAT) Z okazji święta narodowego 3 Maja poseł polski Patek wydał przyjęcie dla przedstawicieli władz sowieckich i korpusu dyplomatycznego. W przyjęciu wzięło udział wraz z małżonkami: kierownik komisariatu spraw zagr. Litwinow, przedstawiciel

rew. wojen. sowiet. Sudakow, ambasadorowie i posłowie, akredytowanej w Moskwie, wyżsi urzędnicy narkomindielu, reprezentanci sfer naukowych, personel ambasad i poselstw oraz attache wojskowi. Ogółem w przyjęciu uczestniczyło około 120 osób.

Prezydent Doumergue na nabożeństwie 3-Majowym.

Paryż, 4. 5. (PAT) Kolonja polska w Paryżu obchodziła uroczystość święta narodowego. Rano odbyło się w kościele polskim nabożeństwo, na którym byli obecni m. in. p. ambasador Chłapowski wraz z personelem ambasady, oficerowie polscy, bawiący na studjach w Paryżu, przedstawiciele organizacji polskich ze sztandarami, wreszcie liczne rzesze wychodźstwa. Na nabożeństwo przybyli również prezydent republiki francuskiej i minister spraw zagr. W południe odbyło

się przyjęcie w ambasadzie. Wieczorem odbyło się doroczne posiedzenie Biblioteki Polskiej. Ambasador Chłapowski wygłosił przemówienie, poczem Pułaski, delegat Akademji Umiejętności, odczytał sprawozdanie z rocznej działalności Biblioteki. Z kolei p. ambasador Chłapowski wręczył odznakę komandorji orderu Polonja Restituta Piotrowi Boye, sekretarzowi dożywotniemu akademji stanisławowskiej w Nancy za prace nad życiem króla Leszczyńskiego. W zakończeniu posiedzenia Piotr Boye wygłosił odczyt, stanowiący syntezę jego 40-letniej pracy nad życiem króla Stanisława Leszczyńskiego.

W stolicy.

W dniu święta narodowego, Warszawa przybrała odświętny i uroczysty wygląd. Na wszystkich domach powiewały flagi o barwach narodowych.

Tradycyjnym zwyczajem w ogrodzie Botanicznym przy ruinach kapliczki odprawiona została msza święta.

Defiladę wojsk odbierali Prezydent Rzeczypospolitej i wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski. Doskonała postawa wojska oraz innych oddziałów, biorących udział w defiladzie, wzbudziła zachwyt tłumów publiczności i zgromadzonego korpusu dyplomatycznego.

Beatyfikacja Piusa X.

Citta del Vaticano, 4. 5. (PAT). Donoszą tu z Wenecji, że wysoki trybunał duchownego patriarchy na ostatnim posiedzeniu zakończył rozpatrywanie sprawy beatyfikacji Piusa X. z rodziny Sarto. Akt zawiera zgórą 2.000 stron pisma maszynowego.

Wybuch gazu w kopalni hiszpańskiej.

Valencia (Hiszpanja), 4. 5. (PAT). W kopalni Baruello nastąpił wybuch gazu, przyczem zginęło 11 górników. Dotychczas wydobyto zwłoki 6 ofiar katastrofy.

Socjaliści domagają się zacieśnienia współpracy z mniejszościami narodowymi.

Warszawa, 5. 5. (tel. wł.) Przez sobotę i niedzielę obradowała w Sejmie rada naczelna P. P. S. Referat polityczny wygłosił poseł Barlicki, sprawozdanie z działalności parlamentarnej klubu poseł Niedziałkowski, o sprawach organizacyjnych poseł Pużak, o polityce zagranicznej poseł Czapiński, o zagadnieniach gospodarczych poseł Zarembo. Powzięto szereg uchwał, wśród których uchwała polityczna zawiera charakterystykę gabinetu Sławka jako „rządu zastrzyżonych form dyktatury marszałka

Piłsudskiego”. Klasa robotnicza wobec tego musi również zaostrzyć swoją walkę ze systemem dyktatury zarówno na terenie parlamentarnym. Rada naczelna wypowiedziała się dalej za współpracą z centrolewem i udzieliła centralnemu komitetowi wykonawczemu pełnomocnictw dla przygotowania ewentualnych wyborów. Zwrócono też uwagę na konieczność zacieśnienia współpracy z partiami socjalistycznymi mniejszości narodowej.

Aresztowanie komunistów w Grudziądzu.

Herszt organizacji wraz z 17 towarzyszami pod kluczem. Sukces grudziądzkiej policji śledczej.

(Od własnego korespondenta (Dziennika Bydgoskiego).)

Policja śledcza w Grudziądzu wysłała i zlikwidowała organizację komunistyczną działającą na terenie miasta Grudziądza i powiatu grudziądzkiego pod maską na wzór legalnej Polskiej Partii Socjalistycznej lewicy (P. P. S. Lewicy). Na czele komunistycznej organizacji stoi Rozenek Szmul Gierszon, żyd, obywatel polski, cholewkarz, żonaty, zam. w Grudziądzu (przybył z Będzina) przy ulicy Groblowej 23 u swego teścia Liona bożnicowego gminy żydowskiej w mieście. Rozenek kierował całą robotą organizacyjną i agitacyjną z ramienia Centralnego Zarządu Komunistycznego w Warszawie, według rozkazów i dyrektyw Kominternu w Moskwie. Był on płatnym działaczem Sowietów i działał sprytnie z ukrycia. Na gruncie grudziądzkim zwerbował on i znalazł też posłusznych sobie towarzyszy. Udało mu się przedewszystkiem pozyskać szweców i robotników pochodzących z Rosji lub byłego zaboru ro-

syjskiego oraz jednostki robotnicze mniej oświecone z tutejszego terenu. Dyscyplinę partyjną zwerbowanych członków zagwarantował sobie Rozenek przysięgą partyjną wydając hasło teroru „Kula w łeb temu, kto dopuści się zdrady partyjnej”. Znaleźli się rzeczywiście naiwni, którzy zastraszeni przysięgą tą respektowali.

Z wykonawców woli Rozenka zostali aresztowani i odstawieni do sądu: Blauza Bernard, robotnik, Pawlewicz Franciszek, stolarz, Enerlich St. — robotnik, I. Skorzewski — szewc, W. Małecki — ogrodnik, B. Podlaski — szewc, K. Kipkowski — robotnik, Rozenek Szmol, Gierson Piotrowski Roman — malarz, Burski Jan — szewc, Malinowski Leon szewc, Szczepkowski Jan — szewc, Zajączkowski Bolesław — robotnik oraz z Związku Młodzieży Komunistycznej Lion Daniel (szwager herszta) kamasznik, Laskowski Aleksander — stolarz, K. i P., wszyscy z Grudziądza.

Święto narodowe 3 Maja w Poznaniu.

Uroczystość na pamiątkę konstytucji majowej wypadła w Poznaniu dzięki przesłniej pogodzie wspaniale. Rozpoczął je ub. płatku capstrzyk orkiestr wojskowych. W sobotę dnia 3 Maja odbyły się dwa nabożeństwa w katedrze dla przedstawicieli władz cywilnych, oraz na placu Wolności dla wojskowych. Do katedry przybył p. minister Kwiatkowski i p. wojewoda Raczyński na czele przedstawicieli władz państwowych i samorządowych i zajęli miejsca w presbiterjum. Poza tym stawili się liczni przedstawiciele instytucji i organizacji społecznych i oświatowych. Niezliczone rzesze delegacji ze sztandarami wypełniły po raz pierwszy plac przed katedrą i wysłuchały mszy św., odprawionej dla nich na balkonie tumu. Po nabożeństwie rozpoczęło się grupowanie uczestników do pochodu. Równocześnie na placu Wolności odbywało się nabożeństwo dla załogi Poznania. Załoga ustawiła się na placu w czworobok. Uczestniczyli w nabożeństwie również organizacje b. wojskowych i przysposobienia wojskowego. Około ołtarza polewego ustawiła się generalicja z dowódcą O. K. gen. Dzierżanowskim na czele, korpus oficerski, poczty sztandarowe i t. d. Po nabożeństwie odbyła się na placu między Zamkiem a Uniwersytetem defilada załogi przed p. min. Kwiatkowskim, p. wojewodą Raczyńskim, dowódcą O. K. gen. Dzierżanowskim w otoczeniu przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, konsulów państw obcych, oraz tłumów publiczności.

Minister Kwiatkowski w Poznaniu.

Poznań, 3. 5. (PAT) Pan minister Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowski przyjechał dziś rano do Poznania, celem zwiedzenia tegorocznych międzynarodowych Targów. Na dworcu oczekiwali p. ministra p. wojewoda poznański Raczyński, prezydent miasta Ratajski, oraz

dyrekcja Targów. Po szczegółowym zwiedzeniu Targów wziął p. minister udział w obiedzie, wydanym przez Poznańską Izbę Przemysłowo - Handlową w Bazarze, poczem wraz z towarzyszącymi mu osobami odjechał do Chorzowa.

Pociąg pospieszny wjechał w kolumnę robotników.

W ubiegłą sobotę wydarzyła się pod Hanoverem okropna katastrofa, której ofiarą padło życie trzech robotników. Mianowicie między stacją Rheda i Gütersloh pracowała na torze kolumna robotników kolejowych przy naprawianiu nasypu. Nagle nadjechał niespostrzeżenie pociąg pospieszny i z szybkością 90 km. na godzinę uderzył na ludzi. Z pod kół zatrzymanego natchmiast ekspresu wydobyło martwe

już, zupełnie zmiążdżone szczątki trzech robotników. Wypadek wywarł na pasażerach jak i na całej okolicy niezwykle przykre wrażenie. Dotychczasowe śledztwo wykazało, że za wypadek kierownik lokomotywy winy nie ponosi, tembardziej, że nieogłędni robotnicy, dopiero w ostatniej chwili przed nadjechaniem pociągu weszli na niebezpieczny tor.

Międzynarodowi przemytnicy kokainy pod kluczem.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 5. 5. Policja kryminalna w Berlinie pochwyciła bandę przemytników kokainy, na której czele stał niejaki Fleischmann, któremu udało się kilkakrotnie przesmygłować większe ilości tej białej trucizny z Czechosłowacji, a ostatnio kilo czystej kokainy do Berlina. Uliczną sprzedażą zajmował się niej. Ruckenstein, znany już policji od dawna jako międzynarodowy złodziej hotelowy. Obaj nabrali jakiegoś rosyjskiego emigranta, któremu powierzyli kokainę a następnie znowu od niego wydzielili. Kokainę tę usiłowali szmuglerzy sprzedać z kolei jakiemuś tureckiemu lekarzowi za cenę 10 tys. marek. W ostatniej chwili jednak wszystkich u-

czestników afery przytrzymało i zaszczepiono pod kluczem.

W związku z tą drobną stosunkowo sprawą należy podkreślić, że w sprawozdaniach prasowych mówi się o Fleischmannie i Ruckensteinie jako o „Polakach”. Prasa niemiecka podaje wogóle w ostatnich czasach coraz częściej takie określenie narodowości przy nazwiskach wyrażnie żydowskich, a mianowicie wtedy, gdy chodzi o złodziei i innych opryszków. Należy zwrócić na to uwagę kół niemieckich, żeby nie nadużywały terminu „Polak” wobec ludzi, którzy w najlepszym razie są zwiźani z Polską tylko miejscem urodzenia albo przynależnością państwową. B.

3 Maja w Toruniu.

Toruń, 4. 5. (PAT). Dzień 3 Maja, jako dzień święta narodowego obchodzono w Toruniu nadzwyczaj uroczystie. W dn. 2 maja w godzinach wieczornych przeszedł bogato udekorowanymi ulicami miasta capstrzyk orkiestr wojskowej i kolejowej.

W dn. 3 Maja na wieży ratuszowej odegrano hejnał, poczem o godz. 10 po przeglądzie wojsk i organizacji P. W. odbyła się na placu garnizonowym msza polewa, celebrowana przez ks. prałata Sienkiewicza, na której byli obecni m. in. p. wojewoda pomorski La-

mot, generał Maksymowicz-Raczyński, generał Prich, starosta krajowy Łącki itd. Po nabożeństwie odbyła się defilada oddziałów wojskowych i przysposobienia wojskowego oraz organizacji społecznych i cechów ze sztandarami, którą odebrał p. wojewoda Lamot w otoczeniu generałów i starost kraj. Łąckiego. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe W. F. i P. W., zaś wieczorem w Teatrze Miejskim odegrana została historyczna sztuka pod tytułem „Kościuszkę pod Racławicami”.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 5. 5. (PAT). W Warszawie odbyła się uroczysta dekoracja 137 strażaków warszawskich za działalność i zasługi, położone dla rozwoju straży ogniowej.

Lwów, 5. 5. (PAT). O północy przejeżdżał przez Lwów minister komunikacji inż. Kühn, jadąc do Sniatyna, na uroczystość otwarcia komunikacji tranzytowej z Rumunii i do Rumunii przez Polskę i Czechosłowację.

WILNO. Czerwony kur na Wileńszczyźnie. We wsi Wołki w powiecie braclawskim w domu Antonowa Korneja wybuchł pożar, który przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Spłonęło 24 domy mieszkalne oraz 2 stodoły. Ofiar w ludziach nie było. Straty wynoszą ponad 100.000 złotych.

LWÓW. Pożar w garbarni. W garbarni Krausera w Lwowie wybuchł groźny pożar. Spłonęły wianizna dachowe i zmagazynowana na strychu skóra. Szkody wynoszą 20.000 zł.

W Królewskiej Hucie 15 000 głosów polskich i 18 000 głosów niemieckich.

(Tel. wł.) Dnia 4 maja odbyły się wybory komunalne w Królewskiej Hucie. Na listę Korfantego padło 3992 głosów, Blok narodowo - katolicki otrzymał 1311, NPR 3191, listy prorządowe 4410.

Niemcy - socjaliści 3070, Niemcy zblokowani 15 447, PPS. 861, BBS. 753, Żydzi 709, komuniści 2367 głosów.

Czworo dzieci zginęło w płomieniach.

Warszawa, 2. 5. (tel. wł.) Z Wilna donoszą, że we wsi Iwce pod Wraclawiem wybuchł okropny w skutkach pożar w jednym z tamtejszych domów. Podczas nieobecności osób starszych czworo dzieci rozpalilo ogień i spowodowało zapalenie się całego domu. W płomieniach wszystkie dzieci znalazły śmierć. W chwili, gdy przybyli rodzice, cały budynek stał w ogniu. Z płomieni wyniesiono już tylko zwęglone zwłoki.

Zamknięcie Targów Poznańskich.

Poznań, 3. 5. (PAT). Dziś wieczorem nastąpiło zamknięcie tegorocznych międzynarodowych targów poznańskich.

Bomba na szosie pod Poznaniem.

Samochód strzaskany, dwie osoby ranne.

W nocy z 1 na 2 maja na szosie Poznań - Staszew samochód Pz. 40554 najeżdżał na podłożoną na szosie bombę. Nastąpił straszny wybuch. Przednia część samochodu została rozszarpana.

Właściciel samochodu p. Szubert i szofer odnieśli cudem tylko lekkie obrażenia.

Na miejsce przybyli poznańskie władze śledcze i rozpoczęły pościg w poszukiwaniu sprawcy. Zachodzi podejrzenie, że zamach został dokonany w tym celu, aby sprawcy mogli po katastrofie dokonać rabunku ofiar.

Ustąpienie starosty Kłosa.

Z Poznania donoszą: Starosta powiatowy w Poznaniu p. Kłosa został przeniesiony w stan spoczynku.

Dziś rozirzygnięcie meczu tenisowego Rumunja - Polska.

Warszawa 4. 5. (PAT). W trzecim dniu meczu tenisowego Polska - Rumunja z cyklu rozgrywek o puchar Devisa odbyły się dwie rewanżowe gry pojedyncze. Mecz Troczyński (Polska) - Mishu (Rumunja) zakończył się po długiej i wyczerpującej walce zwycięstwem Polaka w stosunku 6:3, 7:9, 7:5, 4:6 i 6:0, drugi mecz Stolarow Maks (Polska) - Poulieff (Rumunja) został przerwany z powodu zapadającej ciemności przy stanie 6:8, 6:1 i 6:2 na korzyść Stolarowa. Obecny stan meczu 2:2. W poniedziałek o godz. 16 odbędzie się dokończenie meczu. Zwycięzca spotkania spotka się w drugiej rundzie z reprezentacją angielską. W loży reprezentacyjnej obecni byli pp. ministrowie Zaleski i Józewski, poseł rumuński Kretzeanu, generałowie Piskor i Wróblewski i inni.

Piłkarskie mecze ligowe.

Warszawa, 4. 5. (PAT). Cracovia - Warszawianka 3:1 (1:0).

Łódź, 4. 5. (PAT). Ł. K. S. - Czarni 3:1 (2:0).

Katowice, 4. 5. (PAT). Ruch - Ł. T. S. G. 3:1 (2:0).

Kraków, 4. 5. (PAT). Garbarnia - Polonia 3:3 (1:0).

Wynik ciągnięcia 5 proc.

premijowej pożyczki dolarowej.

W dniu 1. 5. br. odbyło się w sali konferencyjnej ministerjum skarbu ciągnięcie 5% premijowej pożyczki dolarowej. Wylosowano numery poniższe:

Premja 8.000 dol. na nr. 410599.

Premja 3.000 dol. na nr. 703889.

5 premji po 1 000 dol. na n-ry: 676160 276840 286403 822678 287949.

10 premji po 500 dol. na n-ry: 830088 989440 342910 569317 153359 550197 639142 412799 885871 500031.

40 premji po 100 dol. na n-ry: 728863 552558 620032 768937 872218 440575 696311 811005 185264 846107 915370 945927 294290 75170 927572 315324 590907 456249 338461 151091 338171 831428 68462 310248 714974 107890 100722 176861 915561 601038 932889 642801 524424 66619 272863 373165 683100 566039 614629 616220.

Pięćsetlecie wojen husyckich.

Nigdzie bodaj Husyci nie grasowali w tak straszny sposób, jak na Śląsku Dolnym i w różnych częściach Śląska Górnego w latach 1427 do 1430 r., toteż Ślązacy jako pierwsi pospieszyli na apel cesarza Zygmunta, wzywającego do świętej wojny przeciw barbarzyńskim kacerzom.

Husyci, wyparłszy z Czech swych nieprzyjaciół, rzucili się z całą swoją potęgą na Śląsk, pragnąc się srogo pomścić na jego książętach i ludności za to, że z taką stałością odpięła wszystkie zakusy o pozyskanie jej dla husytyzmu. Jedynie książę opolski Bolko połączył się z Husytami i przyjął ich wiarę, przez co uratował od grabieży husyckich nie tylko swój kraj, lecz uzyskał nawet widok powiększenia tego kraju przy pomocy Husytów. Liczył przede wszystkim na zdobycie księstwa biskupiego, t. j. miast Nysy, Odmuchowa i Kozielszyci na zachód od Opola.

W Polsce wówczas wojnami husyckimi nie przejmowano się zbyt, i zachowano raczej stanowisko neutralne. Wprawdzie potępiano ich jako kacerzy, z drugiej jednak strony budzili pewne sympatie jako bojownicy o wolność i niezależność od cesarza niemieckiego jako króla czeskiego, jak również zniemczonych już wówczas książąt piastowskich na Śląsku, którzy we wszystkim ulegali cesarzowi. Nie dziw więc, że nawet w miarodajnych kołach polskich sympatyzowano do pewnego stopnia z akcją Husytów, a kuzyn króla Jagielly, książę litewski Korybut otwarcie paktował z Husytami i nad granicą śląską zestawiał armię, mającą się połączyć z siłami husyckimi przeciw wspólnemu wrogowi — Niemcom. Zanim się to jednak stało, to już Husyci wpadli na Górny Śląsk od Moraw, omijając księstwo opolskie, wprost kierując się na Kluczborek. Podczas tego najazdu puszczono z dymem miasta Ujazd, Toszek, Pyskowice i klasztor Imielnicę po poprzednim całkowitem ograbieniu tych wówczas dość zamożnych miasteczek.

Książę Korybut, nie zwlekając dłużej, wpadł ze swymi oddziałami na ziemię bytomską. Plan jego polegał na opanowaniu należących do księcia Oleśnickiego ziem: bytomskiej, gliwickiej i kozielskiej i utworzenia z nich udzielnego księstwa, pozostającego pod protektorem Czech i Polski. Oddziały Korybuta, które w pierwszych dniach wkroczyły na Górny Śląsk od strony Czeladzi w okolicy Sosnowca, składały się przeważnie z żołdaków czesko-husyckich, nie dziw więc, jeżeli swoje wojenne występy w kraju nieprzyjacielskim rozpoczęły od grabieży i palenia spotkanych na pograni-

czu wiosek między Lublińcem i Pszczyną, na wschodnim Górnym Śląsku. Największą zdobycz wpadła im w ręce w Piekarach, Chorzowie i Dębju, dzisiejszej dzielnicy miasta Katowic. Niebawem rozpoczęto przygotowania do oblężenia Bytomia i Gliwic. Miasta te ze swej strony już od niejakiego czasu w oczekiwaniu wroga również czyniły przygotowania wojenne. Z polecenia biskupa wrocławskiego, który wówczas był równocześnie księciem oleśnickim i jako takim miastu te jemu podlegały, poczęto naprawiać i umacniać fortyfikacje miejskie a młodzież szkolono w strzelaniu z łuków i proc w osobnych bractwach strzeleckich. Lecz Husyci byli w posiadaniu lepszej broni, mianowicie dział, których na Śląsku dotąd nie znano, poza tym posiadali maszyny, zapomocą których można było jak proca niszczyć fortyfikacje wielkimi wyrzucanymi przez nie kamieniami. Książę Korybut kierował oblężeniem Bytomia ze swej kwatery w Chorzowie.

Pierwsze dni oblężenia nie wyrządziły miastu i obrońcom żadnej poważniejszej szkody. Gdy jednak dookoła ukazały się łuny palących się wiosek a na klasztor Minorytów spadły pierwsze kule kamienne, otucha poczęła opuszczać mieszkańców. Mimo, że miasto z tą chwilą można było wziąć szturmem, Korybut próbował najpierw układów i wysłał w tym celu do miasta parlamentarza, żądając wydania miasta na umiarkowanych warunkach i grożąc w razie sprzeciwu srogą pomstą. Towarzyszący parlamentarzowi proboszcz chorzowski dał obrońcom w pewnym momencie do zrozumienia, że warunki księcia Korybuta, które zresztą nie były tak łagodne, jeżeli żądał wydania duchowieństwa, może nie są jego ostatnim słowem i zgodzi się zapewne na dalsze pertraktacje. Skorzystała z tego żona burmistrza, Berta Podgała, która po zezwoleniu rady miasta w towarzystwie dwu innych niewiast, Anny Heymann i Eufemji Rotte udala się do obozu nieprzyjacielskiego, spodziewając się prośbami uzyskać złagodzenia warunków. Korybut przyjął je przyjaźnie i skreślił wszystkie poprzednie warunki z wyjątkiem jednego, mianowicie, że miasto zapłaci kontrybucję wojenną. W jakiej wysokości tę kontrybucję ustalono, nie wiadomo. Prawdopodobnie wynosiła kilkaset dukatów, gdyż według ówczesnych archiwalnych zapisków w innych miastach tyle zazwyczaj płacono Husytom. Tak więc dzięki prośbie kobiet i rycerskości ks. Korybuta Bytom uratowany został w dniu 13 kwietnia 1430 r. od zagłady.

Z pod Bytomia oddziały Korybuta ruszyły na Gliwice, które 17 kwietnia wzięte

Wojna nędzy!

Zamów natychmiast

los I-ej klasy Loterii Państwowej w największej i najszczęśliwszej Kolekturze w kraju

„Nadzieja“, Lwów, ul. Sykstuska 6

a wygrasz

główną wygraną 750.000 złotych

lub wygrane po zł 350.000, 250.000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 25.000 itd. itd.

Co drugi los wygrywa!

Premja w kwocie zł 150.500 na los nr. 104 742
zł 75.000 na nr. 75412, zł 25.000 na nr. 144 699
zł 40.000 na nr. 81933, zł 20.000 na nr. 78 420
zł 10.000 na nry 50920 i 134 018

padły w ubiegłej Loterii na zakupione u nas losy.

Ceny losów: Czwartka — zł 10, półówka — zł 20, cały — zł 40.

Ciągnięcie już 17 i 19 maja br.

Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia, dołączając nasz blankiet P. K. O. na przesyłkę należytości wolną od porta.

W ten miejscu wyciąć i wypełnione nadesłać!

Karta zamówień D. B.

Do Kolektury „NADZIEJA“, Lwów, Sykstuska 6.

Niniejszem zamawiam:

..... losów całych po zł 40, losów półówek po zł 20, losów ćwiartek po zł 10.

Należytość zł uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów.

Imię i nazwisko:

Dokładny adres:

(Uprasza się czytelnie wypełnić!)

(11008)

zostały szturmem, i pozostały odtąd przez półtora roku rezydencją Korybuta. O tym czasie losy wojny poczęły się przechylać na niekorzyść Husytów, na których w Czechach zewsząd coraz silniej nacierały wojska cesarskie, podczas gdy na Śląsku wierne cesarzowi większość książąt stosunkowo szybko zalaławiła się z grasującymi na Śląsku oddziałami.

Aleksy Pająk.

Reorganizacja archiwów watykańskich.

(KAP Watykan). Ojciec św. wydał instrukcję w sprawie całkowitej reorganizacji archiwów watykańskich. W związku z tem ma być sporządzony rocznik, który będzie zawierał przeszło 650 tomów.

Olbryzima ta praca, do której zaproszono archiwistów z całego szeregu krajów, będzie prawdopodobnie wymagała wielu lat.

Aleksander Zajdlisz. 17

Duch i Krew

Powieść z czasów, które idą.

(Prawa własności zastrzeżone.)

(Ciąg dalszy).

— Zabierz się umiejętnie, a osiągniesz cel. Musisz podsycać ich wyobraźnię. Zabieraj ich na bale, do teatrów, do kina, kabaretu, dancingów. Pije ona chętnie?

— Nie, nie lubi alkoholu.

— Musisz ją do niego przekonać. A pan Horyński?

— Nie wiem, ale taki purytanin, to chyba i abstynent.

— To mu trzeba wyperswadować, choć nielatwe to zadanie. Może jednak nie jest tak bezwzględny? Żartami i prośbą może piękna i ukochana kobieta dużo osiągnąć. W ostateczności masz jeszcze jeden sposób...

— Jaki?

— Musisz go sama uwieść...

— Ale jego rażą moje cechy rasowe. To poznański antysemita...

— Niejednego antysemitę już piękne Sary opanowały. Jest dla mnie ciekawy eksperyment i dlatego sam będą tą akcją kierować. Ty zaś będziesz mi składała sprawozdania. Więc moja mała, spisuj się dobrze, a teraz obmyśl swoją dzisiejszą rolę jako bogini miłości. Możesz się raz gruntownie wyszaleć. Zaraz tu przyjdzie jeden z młodszych braci, reżyser dzisiejszej zabawy w ogrodzie miłości. Z niego będziesz miała wię-

cej pociechy, niż ze starego mistrza, który wprawdzie mógłby jeszcze sam brać udział w niejednym, ale już dawno wyrósł ponad tę sferę życia. Po tych słowach mistrz zniknął za kotarą, nim Mira mogła się zdobyć na odpowiedź.

* * *

Wszystko drgało rozkoszą i zapamiętaniem miłosnym. Ucho pieściły łagodne, wabiące i kuszące dźwięki jakiejś dyskretnej, a zarazem natrętnej, oszalamiającej muzyki, która napępiała całą przestrzeń sali balowej, płynąc niewiadomo skąd. Wzrok chwycił same różowe i czerwone tony światła, podniecające wyobraźnię w tym samym kierunku — a powietrze pełne było drażniących zmysły zapachów.

Pani Elj Gluchowska przeciągała się rozkosznie na wyszczełanej kosztownie otomianie, puszczając przytem raz po raz niebieskie pierścienie dymu tytoniowego z ust. Była to przystojna i ślicznie zbudowana blondynka (przypuszczalnie — gdyż włosy miała na różowo ufarbowane), z nieco zadartym i trochę za płaskim noskiem i z twarzą mocno umalowaną. Oczy miała niebieskie, nader żywe, choć już w tej chwili nieco przyćmione. Olbryzima butony w uszach wskazywały na osobę z wyższych sfer. Niemniej bogaty był brylantowy naszyjnik. Przed otomaną siedział na fotelu mężczyzna w siłę wieku, wysoki i silnie zbudowany o twarzy, znamionującej na pierwsze wejście olbryzimią energię. Wskazywał też na to orli nos z rozdętymi nozdrzami, czarne, gęste brwi, zupełnie prawie zrosnięte, i oczy jasno - stalowego koloru, z których biła żelazna wola. Obraz ten dopełniały

wąskie ściśnięte usta. W tej chwili na twarzy jego był jakiś rys, który nie harmonizował z jej całokształtem. Była to jakaś bladeść nienaturalna, był jakiś niepokój i widoczna rozterka — a nadto jakieś wielkie przemęczenie, raczej moralne niż fizyczne.

Milczeli przez całą chwilę. Ona puszczając nadal pierścienie z niebieskiego dymu, a on popijał szampana z pięknie rzniętego kielicha. Po chwili podniósł leżącą na stole słuchawkę telefoniczną i zażądał chłodzonej oranżady. Po minucie stuknęło coś przy małym okienku w ścianie; otworzył je i wyjął karafkę oranżady i dwie szklancezki.

— Spróbuj teraz tego Eli, nam już dosyć w głowie szumi. Może się ochłodzi.

— Czy mam to głębiej zrozumieć, czy tylko dosłownie?

Nic nie odrzekł, tylko podniósł jej rękę do ust. Spojrzała na niego wzrokiem kuszącej Ewy.

— No, obraż mnie trochę więcej, byś potem lepiej przeproszać musiał. To przecież przyjemna odmiana we flircie. No, popatrz przynajmniej nieco na mnie, nieprędko będziesz mnie znowu miał.

Znów podniósł jej rękę do ust i trzymał przez chwilę. A ona przyjmowała to z wyniosłością kobiety, przyzwyczajonej do holdów męskich.

— Wiesz, Roland, ja sądzę, że ty także należysz do ludzi, którzy wiszą między niebem i ziemią i nie potrafią się całą duszą oddać szalowi rozkoszy. Ja rozumiem, że można z nami nie iść, można wierzyć w przyszłe życie i wobec tego biczować sobie skórę, by sobie za-

to zarobić na te zaświatowe nagrody. Może zresztą nawet taki stan złudzenia jest sam w sobie niemniej przyjemny, jak brak takich złudzeń. Ale skoro się je raz odrzuciło, to czemu wciąż powracać swą myślą do tych możliwości i zatrudniać sobie te chwile rozkoszy, które nam przecież nie codziennie są dane. Nasza moralność jest przynajmniej konsekwentna i liczy się z naturą ludzką. Powiedz, czy to nie wspaniale, że ja mogę tu, za wiedzą mego męża, leżeć w ramionach innego mężczyzny, który mi się spodobał, a wzamian nie robię mu scen zazdrości za to, że i on z tą czarnoooką Helą Kaczmarszewską romansuje? Czy to nie lepsze, niż cała rygorystyczna etyka chrześcijańska, którą jej wyznawcy i tak na każdym kroku łamią? Naszą moralność można przynajmniej w pełni urzeczywistnić. U nas niema wskutek tego zdrady — bo jest wzajemna swoboda — a gdy współżycie staje się nieprzyjemne, rozchodzimy się bez bólu i na ogół przecież bez procesów. My się nie oszukujemy, nie mordujemy ze zazdrości, ani nie trujemy z rozpaczy.

— No, a ten wypadek u Wojtowa?

— To wyjątek. Ale zresztą, czy jest w tem coś złego, gdy oboje postanowią, wspólnie odejść ze świata, gdy im się zmęczyły dalsze perspektywy życia? Nie, ja jestem wolnomularką całą duszą. Używam świata, póki służą lata, a gdy służyć nie będą już... odejdę z uśmiechem.

— Zazdrościsz ci tej jednolitości. A może i nie zazdrościsz — dodał po chwili.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Co wybudują w tym roku Zakłady Ubezpieczeń Społecznych?

Spodziewany jest bardzo ożywiony ruch budowlany.

Akcja przygotowawcza do rozpoczęcia latem roku bieżącego budowy domów przez Zakłady Ubezpieczeń Społecznych rozwija się zupełnie planowo. Pomimo trudności, wynikających z nader szybkiego tempa prac, szczególnie zaś związanych ze sprawą nabycia odpowiednich terenów budowlanych, plan robót, przewidziany w sezonie 1930 będzie urzeczywistniony.

Place pod budowę domów mieszkalnych w pierwszej serji zostały nabyte przez Zakłady Ubezpieczeń Społecznych: w Warszawie, w Gdyni, w Poznaniu, we Lwowie, w Krakowie, w Sosnowcu i Będzinie z tem, że niektóre place będą służyły do zabudowy również i w serjach następnych. Przed dokonaniem kupna wszystkie place zostały dokładnie zbadane przez fachowców z punktu widzenia ich przydatności do zabudowy.

Centralne Biuro Projektów w Warszawie opracowało szkice, a następnie przystąpiło do opracowania ostatecznych projektów. Domy Zakładów zostały zaprojektowane jako duże bloki mieszkalne, osobno dla robotników i dla pracowników umysłowych. Projektowane są one zgodnie z wymaganiami nowoczesnej higieny pod względem światła, przewietrzania i urządzeń sanitarnych. Biuro projektów wykończyło ostatecznie w kwietniu 3 projekty bloków; 8 projektów wykończy w ciągu maja, 2 projekty w pierwszych dniach czerwca. Dla uzyskania maksymalnej oszczędności w czasie ustalony będzie specjalny uproszczony tryb zatwierdzenia tych projektów przez Ministerstwo Robót Publicznych. Natychmiast po wykończeniu projektów Biuro Projektów przystępuje do opracowania kosztorysów, poczem zostaną rozpisane przetargi na roboty budowlane.

Jak wiadomo, zgodnie z ustalonymi już poprzednio zasadami, zakłady budować będą domy mieszkalne serjami. W ciągu bieżącego sezonu domy pierwszej serji będą wyciągnięte pod dach. W sezonie następnym będzie rozpoczęta budowa domów drugiej serji i wykończone domy pierwszej serji.

Ogólna wartość wznoszonych budowli w pierwszej serji wyniesie około 35 milionów złotych.

W dniu 14 kwietnia r. powstało Stowarzyszenie Budowlane Zakładów

Z KRAJU.

WARSZAWA. Dalszy milion złotych na odbudowę kraju. Ministerstwo Robót Publicznych przekazało z funduszu odbudowy kraju dalszy milion złotych na pożyczki dla 12-u województw na odbudowę zniszczonych skutkiem działań wojennych budynków.

ŁÓDŹ. Proces żydów-komunistów w Łodzi. Na ławie oskarżonych sądu okręgowego sądu okręgowo w Łodzi zasiadli: 21-letni Moszek Holcman, 17-letni Abram Markiewicz i 20-letni Juda Plucer, którym akt oskarżenia zarzuca, że w dniu 13 października 1929 r. w czasie pokazów gazowych, urządzonych przez LOPP rozdawali wśród zebranych ulotki o treści komunistycznej. Sąd skazał Holcmana na 1½ roku twierdzy, Plucera na rok twierdzy i Markiewicza na 6 mies. twierdzy.

ŁÓDŹ. Tajemnica rozpaczliwego skoku. W Łodzi wydarzył się niesamowity wypadek. Pewna dziewczyna wyskoczyła z okna III. piętra, ponosząc śmierć na miejscu.

Dochodzenia policyjne napotykały na niezwykle trudności, gdyż dziewczyna nie posiadała przy sobie żadnych dokumentów, któreby mogły ustalić tożsamość osoby. Jedynie w kieszeni palta znaleziono chusteczkę, lecz bez monogramu. Do ostatecznej chwili nie ustalono, czy zachodzi wypadek samobójstwa, czy też morderstwo. Energiczne śledztwo trwa w dalszym ciągu.

WILNO. 800 pogorzalców. Pożar miasta Kobylnika został umiejscowiony dzięki akcji połączonych straży ogniowych. Bez dachu nad głową pozostało około 800 osób. Pogorzalców umieszczono w szkole, urządzenie gminnym, które ocalały, oraz w pobliskim folwarku pozatem zaś w wagonach towarowych, specjalnie w tym celu postawionych na stacji. Ofiar w ludziach nie było. Straty są bardzo wielkie.

Ubezpieczeń Społecznych. Członkami tego Stowarzyszenia są poszczególne Zakłady. Prezesem Stowarzyszenia został p. Gustaw Simon, b. kierownik Ministerstwa Pracy i prezes Związku Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Zadaniem Stowarzyszenia jest projektowanie i kontrolowanie przebiegu akcji budowlanej, której wykonywanie należą do Zakładów. Stowarzyszenie wykonywać też będzie czynności przygotowawcze związane z ułatwieniem nabywania placów oraz będzie zespalać całą akcję budowlaną Zakładów. Stowarzyszenie przejmuje również powstałe już poprzednio Biuro Projektów wraz z wszystkimi wykonanymi przez nie pracami.

Dobry straszak.



Ilustracja do artykułu Dmowskiego.

Kursy wakacyjne dla nauczycielstwa szkół średnich.

W bieżącym roku odbędą się w czasie od 4-go do 30-go lipca państwowe kursy wakacyjne dla nauczycielstwa państwowych i prywatnych szkół średnich oraz zakładów kształcenia nauczycieli.

Kierownictwa kursów podjęli się przeważnie profesorowie szkół akademickich. Kursy odbędą się m. in. w Krakowie: filologiczny, we Lwowie: geograficzny, w Pińsku: pedagogiczny, w Poznaniu: psychologiczno-pedagogiczny dla nauczycieli szkół średnich i psychologii wychowawczej i dydak-

tyki dla nauczycieli pedagogiki i kierowników praktyki pedagogicznej w zakładach kształcenia nauczycieli, w Wągrowcu: metodyczno-sportowy dla kobiet i metodyczny gimnastyczno-sportowy dla mężczyzn oraz w Warszawie: historyczny.

Wpisowe wynosi 20 zł. Zapisy na kartach wpisowych, które są do nabycia w księgarniach oraz biurach organizacji nauczycielskich, należy przesyłać do właściwego kuratorjum okręgu szkolnego.

Przed wyborami do sejmu śląskiego.

Korespondent nasz donosi z Katowic: Kampanja wyborcza na Śląsku z każdym dniem przybiera na — nie powiem na „znaczeniu”, które w tych warunkach może być tylko ujemnym, ile raczej na zawziętości i rozmiarach niespotykanego tu dotąd teroru politycznego. Wiece cieszą się szczególną opieką bojówek, które w licznych wypadkach wyprawianiem hałasów, rozbijaniem stołów i krzesel straszliwymi pogrózkami a często przy użyciu pałek

gumowych i innej broni usiłowały je rozbić. Fakt, że dla zamknięcia ust przeciwnikowi politycznemu wysyła się na niego opryszków, świadczy bardzo smutnie.

Pogoń za mandatami jest tak wielka, że wystarczy nadmienić, iż na listach kandydackich figuruje aż 725 nazwisk aspirantów do godności poselskiej, gdy sejm śląski liczy tylko 43 posłów! Ani piętnasta część ich nie wejdzie więc do sejmu.

Drogocenna biżuterja w piwiarni.

W Wilnie ujęto niebezpieczną bandę włamywaczy, która ma na sumieniu popełnienie szeregu ciężkich włamań m. in. do sklepu jubilerskiego Malinowskiego. Ustalono po przeprowadzeniu dochodzeń, że biżuterję pochodzącą z tej kradzieży ukrywa u siebie właściciel znanej piwiarni „Pod kominkiem” Ignacy Kowal, któremu skonfiskowano część biżuterji. W toku dochodzeń stwierdziły organa policji, iż biżuterję nabył on od niejakiego Stefana Dobkiewicza,

którego aresztowano za ukrywanie jednego z zbiegłych włamywaczy, Stanisława Szczęchłowicza.

W czasie rewizji u Dobkiewicza znaleziono obfity materiał obciążający w postaci skradzionego towaru. Sprawa przybiera coraz większe rozmiary i należy przypuszczać, że większą część biżuterji skradzionej policja odnajdzie i odda właścicielowi.

Bandyci na samochodzie.

Z Łodzi wyjechał samochód ciężarowy, transportujący towary do Zagłębia Dąbrowskiego. Gdy samochód ten znalazł się na wąskiej szosie pod lasem Tuszyńskim, nagle nadjechał jakiś samochód osobowy, z którego wyskoczyli ludzie uzbrojeni w rewolwery, grożąc śmiercią w razie oporu i za-

dając wydania im towaru. Napaśtnicy z błyskawiczną szybkością przeladowali do swego samochodu towary włókiennicze na ogólną sumę około 50.000 zł, a następnie skoczyli do samochodu i odjechali w kierunku Tuszyna. Pościg nie dał wyniku.

Najszybsze pociągi świata.

Łondyn—Swindon na pierwszym miejscu. Potem ekspresy francuskie. Europa bije Amerykę!

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Berlin, w końcu kwietnia.

Jeżeli słuszne nasze żale na zbytnią powolność polskich kolei dotychczas nie zostały uwzględnione, pocieszymy się przynajmniej faktem, że słynny ekspres „The Flying Scotchman” jedzie dzisiaj też wolniej niż w r. 1914: wtedy bowiem „pędził” z przeciętną szybkością 80,7 klm. na godzinę, obecnie zaś ogranicza się do 77,4 klm.

Ekspres ten spotkała za to zasłużona kara: spadł on na liście szybkości pociągów i ustąpił miejsca wielu, wielu innym. W roku 1929 był najszybszym pociągiem świata ekspres Łondyn—Swindon (124 klm. odległości), który

biegnie z przeciętną szybkością 106,6 kilometrów na godzinę. Drugie miejsce należy się pociągowi Paryż—St. Quentin, „robiącemu” 99,9 klm., trzecie: ekspresowi Dax—Bordeaux, pędzącemu z szybkością niemal równą, bo 99,8 klm. na godzinę.

Z kolei idą: ekspres Bordeaux—Bayonne—95,8 klm. na godzinę, Londyn—Bristol—95 klm. na godzinę, Paryż—Caiais—94,4 klm. na godzinę, Paris—Maubeuge 91,6 na godzinę i Londyn P.—Plymouth—90,8 klm. na godzinę. Potem dopiero przychodzi najszybszy pociąg niemiecki: Hamm—Hanower, biegnący 90,7 klm. na godzinę. Najszybszy przedwojenny ekspres niemiecki szedł z Berlina do Hamburga z szybkością 89 klm. na godz. (obecnie 88,8 klm.), angielski: z Londynu do Bristolu z obecną szybkością 95 klm.; francuski z Paryża do Caiais; robił on w r. 1914—91,7 klm. na godzinę.

Ekspresy europejskie biją swoją szybkością pociągi amerykańskie, przy czem jednak porównanie jest dość trudne, gdyż w Stanach Zjednoczonych są olbrzymie odległości, a ekspresy amerykańskie na krótkich odcinkach rozwijają też b. wielką szybkość. Najprędzy ekspres amerykański, t. zw. „20. Century” idzie z New York Central Station do Chicago (1546 klm.) z szybkością przeciętną 77,3 klm. na godz. Ekspres „Broadway Limited” z New York Pennsylvania Sta. do Chicago (1462 klm.)—73,1 klm. na godz. Wreszcie pociąg „Capital Limited” z Baltimore do Chicago (1325 klm.) z szybkością 60,3 klm. na godzinę. Dr. A. B.

Szczecin i Stralsund

„pokrzywdzone”.

Berlin. (PAT.) Organizacja Landshundu na Pomorzu niemieckim wyśtosowała do kanclerza Brüninga telegram z ostrym protestem przeciw pominięciu Szczecina i Stralsundu w rządowym planie pomocy dla prowincji wschodnich Rzeszy. Pominiecie takie — podkreśla telegram — byłoby naruszeniem przyrzeczenia, danego przez prezydenta Hindenburga.

Straszakiem zabił człowieka.

Berlin, 1. 5. (PAT.) W środę wieczorem i w ciągu nocy na przedmieściach berlińskich doszło między komunistami i hitlerowcami do krwawych starć, przy czem jeden z hitlerowców został zastrzelony przez komunistę, który zbiegł. Dopiero w czwartek nad ranem do policji zgłosił się ów komunistka i tłumaczył, że strzelał ze straszaka.

Drapacz chmur Chryslera otwarty.

W Nowym Jorku nastąpiło otwarcie budynku Chrysler Building, wysokości 1.046 stóp. Budynek ma 77 pięter, obsługiwanych przez 32 windy, z których 22 jest ekspresowych. Łączna powierzchnia sal, które w większej już części zostały wynajęte na biura przez różnego rodzaju firmy, wynosi blisko milion stóp kwadratowych. Firma Texas Company wynajęła w tym budynku 13 pięter, za które płacić będzie rocznie komorne w sumie przeszło pół miliona dolarów. Koszt budowy gmachu wynosi 12 milionów dolarów.

Ofiara ciemnoty.

Dziewczyna poddała się męczarniom na rozkaz medjum spirytystycznego.

W Las Palmas (na wyspach Kanaryjskich) aresztowano 12 osób w związku ze zbrodnią, spełniona pod wpływem spirytyzmu. Medjum, biorąc udział w seansach, na których rzekomo miał komunikować się za jego pośrednictwem z rodziną młody człowiek, który niedawno zmarł, oświadczyło, iż koniecznym jest poświęcenie kogokolwiek z rodziny, by zmarły mógł „wyostać się z piekła”. Gdy po ciągnięciu losów nikt z rodziny nie chciał poświęcić się, wyraziła swą zgodę poniesienia ofiary siostra zmarłego. Po 4-ch godzinach najokropniejszych męczarni, ofiara współczesnego zabobonu zmarła pod uderzeniami zwyrodniałej rodziny i przyjaciel zmarłego.

Wielkie święto narodowe. Obchód Trzeciego Maja w Bydgoszczy.



Msza święta polowa na Placu Piastowskim.

Widać kolumny wojska i organizacyj Przystosobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

Trzeci Maja.

O, dniu chwały i tryumfu narodu polskiego. Dniu cudnych, wielkich pamiątek, na wspomnienie których cicha radość zalewa serce prawego Polaka, wyczarowując w głębin duszy promienne wizje przeszłości, owe lata szczęśliwe, gdy senat i posły, po uchwaleniu Konstytucji, zebrani w sali ratuszowej, wznosili radosne okrzyki na cześć króla zgodzonego z narodem, na cześć narodu, sejmu i zrównanych stanów. To też dzień Trzeciego Maja jest w Niepodległej Polsce największym świętem narodowym, obchodzonym niezwykle uroczysto we wszystkich zakątkach Polski.

Bydgoszcz, jak rok rocznie, tak samo i w roku bieżącym dzień ten obchodziła bardzo uroczysto.

W wigilję wielkiego święta o godzinie 20 odbył się na Starym Rynku im. marszałka Piłsudskiego

uroczysty capstrzyk

Na pięknie iluminowanym rynku, mieniącym się narodowymi barwami flag, zajęły miejsca w czworoboku wszystkie formacje wojsk oraz towarzystwa Przystosobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego. Nie zabrakło też Powstańców Narodowych, Inwalidów Wojennych, Powstańców i Wojaków, kolejarzy i innych stowarzyszeń. Licz-

nie bardzo reprezentowany był Sokół. W pośrodku rynku zajęły miejsce przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, stowarzyszeń i miejscowego obywatelstwa. W zastępstwie dowódcy 15 dywizji, gen. Thommée, który wyjechał do Poznania na pogrzeb pułkownika Grabowskiego, przybył punktualnie o godzinie 20, pułkownik Pomazański, powitany przez orkiestry marszem. Odebrał raport od dowódcy całości, podpułkownika Koziańskiego, zlustrował szeregi, pozdrawiając je kolejno, poczem przy akompaniamencie orkiestr odśpiewano wspólnie „Boże coś Polskę”, „Nie damy ziemi” i „Wszystkie nasze dzienne” sprawy. Po wzniesieniu okrzyku — na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej który to okrzyk wojsko, jak i tysiączne rzesze publiczności z entuzjazmem powtórzyły, wojska z orkiestrami na czele, przy blaskach niesionych pochodni, przemaszerowały ulicami miasta.

W dniu Trzeciego Maja

wczesnym ranem dały się słyszeć pobudki z wieży kościoła Klarysek i w innych punktach miasta, zwiastując mieszkańcom wielkie święto. Dzień był ciepły i słoneczny, jak gdyby Niebo samo błogosławiło uroczystości, domy przybrane chorągiewami o barwach narodowych, w oknach widniały nalepki, na ulicach ruch, miasto całe zdało się rozbrzmiewać pieśnią radosnego życia, na-

wet dzwoniły tramwajów, udekorowanych chorągiewkami narodowymi, zdawały się dźwięczeć jakoś weselej, śpiewniej, jakby z uciechy w tym dniu wielkich pamiątek. Publiczność odświętnie przybrana, wyległa tłumnie na ulice.

Msza św. polowa na placu Piastowskim.

O godzinie 10 odbyła się na placu Piastowskim Msza św. polowa, odprawiona przez ks. dziekana Stepczyńskiego. Cały plac zapelniał się wojskami, korporacjami, stowarzyszeniami. Tak wielkiego mrowia ludzkiego, nie pamiętamy jeszcze; w żadnym roku stowarzyszenia nie wystąpiły tak licznie, jak w roku bieżącym. Po bokach pięknie przystrojonego ołtarza ustawiły się poczty sztandarowe dywizji, przed ołtarzem zaś zasiedli przedstawiciele władz, a na pierwszym miejscu staruszek powstaniec 63 roku. Podczas Mszy św. grała orkiestra 62. p. p. Wlkp. pod batutą por. Dawidowicza, a grała bardzo ładnie.

Przy zakończeniu Mszy św. ks. dziekan Stepczyński tak cicho zaintonował pieśń „Boże coś Polskę”, że publiczność nie dosłyszawszy nie podjęła melodji. — Kilku oficerów, stojących bliżej ołtarza, poczęło również „dyskretnie” jak ks. dziekan, naprowadzić publiczność na melodię, jednak bezskutecznie, publiczność nie mogła się zorientować i pieśni nie podjęła. Dopiero orkiestra,

LOSY

I-ej Klasy Państwowej Loterii są do nabycia w szczęśliwej kolekturze

„RUNO” Rawicz i S-ka
Lwów, Akademicka 3.

Główna wygrana
750.000 zł = 84.500 dolarów

Tysiącom ludzi przynosi Państw. Loteria Klasowa rok w rok szczęście i dobrobyt. Naszej Kolekturze sprzyja stale nadwyzajne szczęście.

Co drugi los wygrywa!

Ceny losów:

1/4 — 10 zł, 1/2 — 20 zł, 1/1 — 40 zł

Ciągnięcie już 17 i 19 maja br.

Zamówienia wykonujemy natychmiast, przesyłając losy wraz z blankietem P. K. O. na wolną, od należności pocztowej, przesyłkę ceny.

Wyciąć i przesłać!

Zamówienie Dz. B.

Do kolektury Loterii Państwowej „Runo”
Lwów, Akademicka 3.

Proszę o przesłanie mi:

..... losów ćwiartek po 10 zł

..... losów połówek po 20 zł

..... losów całych po 40 zł

Należność w sumie zł prześle natychmiast po otrzymaniu losów blankietem dołączonym mi przez firmę do losów.

Imię i nazwisko

Adres

zorientowawszy się, podjęła melodię i pieśń już popłynęła w przestworza.

Po skończonym nabożeństwie, wojska oraz twarzystwa uformowane w szeregi, udały się w pochodzie na plac Wolności, gdzie odbyła się

defilada,

którą odebrał dowódca 15 dywizji p. generał Thommée w otoczeniu przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, jakoteż miejscowego społeczeństwa.

Defiladę prowadził p. pułkownik Waśkiewicz, dowódca 61. p. p. Wlkp. Pierwsza defilowała Szkoła Podchorążych, za nią 61. i 62. p. p. Wlkp. z maszynówkami i plutonem artylerji, dalej oddział policji państwowej z podkomisarzem p. Sobkowskim na czele, oraz straż pożarna z całym swoim taborem. Dalej szło całe P. W. z porucznikiem p. Szymanowskim na czele, Drużyna Morska Harcerska, Obrona Przeciwwgazowa w pełnym

(Dalszy ciąg na stronie 9-ej.)



1) Msza św. polowa. — Sztandary pułków bydgoskich u stóp ołtarza. 2) Defilada. — Maszeruje Podchorążówka. 3) Prezydium obchodu 3 Maja. — P. generał Thommée wraz z korpusem oficerskim, prezydentem miasta drem Śliwińskim oraz korporacjami miejską i przedstawieli obywatelstwa bydgoskiego przyjmują defiladę. 4) Hufiec żeński ZKP. podczas defilady. 5) Nasza kawalerja defiluje.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Włamanie do stacji kolejowej.

Z Wągrowca donoszą: Dnia 1 bm. w godzinach nocnych włamano się do budynku stacyjnego w pobliżu Stępczowa. Włamywacze rozbili kasę kolejową, skradli 10 zł, zabrali rower męski, własność naczelnika stacji oraz pootwierali w poszukiwaniu pieniędzy szuflady stołów i szaf, z których powyrzucali wszystkie akta i papiery. Policja wszczęła energiczne śledztwo.

Stowarzyszenie byłych „czwartaków”.

W koszarach 58 pułku piech. w Poznaniu odbyło się inauguracyjne zebranie byłych oficerów i szeregowych 58 p. p. (4 p. strzelc. wielkopolskich), które zagał krótkim przemówieniem dowódcą 58 p. p. ppłk. Chilewski Marjan, podkreślając znaczenie organizacji byłych wojskowych i utrzymywanie kontaktu z armią czynną. Treściwy referat „Armia a społeczeństwo” wygłosił por. Siewielowski Jerzy.

W skład zarządu weszli: kpt. rez. Maksymilian Bartsch — prezes, por. Wiktor Skotarczak wiceprezes, p. Władysław Jagielski — sekretarz, por. rez. Kazimierz Pietraszak — skarbnik, p. Józef Bilski — gospodarz, oraz: pp. Władysław Łuczak, Stanisław Trybulewski, Tadeusz Tokarski, Stefan Wiczyński — jako radni.

Inowrocław.

Ze Związku Stowarzyszeń Polskich. Dn. 29 ub. m. odbyło się uroczyste zebranie z powodu obchodu pięćdziesięciu lat Związku Stowarzyszeń Polskich. Związek liczy ogółem 51 cechów i towarzystw miejscowych zrzeszonych z 5 tys. członków. Należy podkreślić wielką solidarność, takt oraz twórczą akcję Związku, który jednoczy znakomicie liczne często rozbieżne zreszenia, a mimo to unika jakiegobądź rozdźwięku i tworzy zgrana całość. Dorobek Związku stanowi istniejąca od niedawna u nas Biblioteka Miejska Publiczna oraz szereg pomniejszych spraw i poczynają do działalności kulturalno-oświatowych. Uroczyste zebranie połączone z koncertem i występem „Sokoła” złożyło się na udatną całość ku zadowoleniu licznie zebranej publiczności.

L. O. P. P. Komitet Miejski L. O. P. P. starannie przygotowuje się do VII. Tygodnia Ligi, jaki w roku bież. nastąpi w dn. 18 do 25 bm. Na lotnisko cywilne zebrano już ok. 35 tys. zł. Komitet Miejski uchwalił założyć złotą księgę ofiarodawców na budowę lotniska. W tych dniach zakończył się kurs obrony przeciwgazowej dla funkcjonariuszy poczty. Egzamin ostateczny zdali wszyscy uczestnicy kursu, przyczem dodatnio wyróżniła się urzędniczka p. Nowakówna nader pochlebna oceną swej pracy.

Przed Wystawą Ruchomą. Za kilka tygodni Inowrocław gości ma Wystawę Ruchomą, która objędną szereg miejscowości w Polsce. Wystawa ta mieścić się będzie w dwóch gmachach:

w t. zw. „Parku Miejskim”, gdzie prawdopodobnie będą ekspozycje samej Wystawy przyjezdnej, oraz w gmachu szkoły wydziałowej męskiej, gdzie będą wystawiane nasi rzemieślnicy i przemysłowcy. Wystawa otwarta będzie od 22 do 29 czerwca br.

„Sokół” konny. Przy tut. „Sokole” ma powstać niebawem oddział konny, który dawniej był dość popularnym wśród młodzieży.

Dla biednych dzieci. Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo w dniu 2 bm. urzą-

dziło kwestę uliczną, celem zebrania funduszu na ubranie dla biednych dzieci miasta i powiatu, które mają przystąpić wkrótce do pierwszej Komunii św.

Z kin. Apollo: „Arka Noego”. Pałac: „Prima-balerina cara Mikołaja II”. Stylowy: „Biały grzech” oraz „Maska”.

Manifestacja 1 maja. Socjalistyczne święto 1 maja minęło u nas spokojnie. Oprócz pochodu z czerwonym sztandarem pod wieczór po ulicach miasta nic osobliwego nie zaszło.

braknie! Niechaj w szeregach pochodu jubileuszowego b. słuchacze Uniw. Ludowych zaimponują swą ilością.

Wiemy, że warunki materialne są ciężkie, ale zdobytej wiedzy i uczucia wdzięczności nie zastąpimy nigdy ekwiwalentem dóbr materialnych. Sądźmy więc, że na zew tej odezwę wszyscy na dzień 18 maja br. do Poznania przyjadą.

Szczegóły co do zbiórki podamy później. Za Zarząd Związku B. Słuchaczy Uniw. Lud.: (—) St. Mikołajczyk, prezes.

Nie kijem go, to drewnem.



Niemcy otworzyli bramę, ale podnieśli cło.

Do byłych słuchaczy Uniwersytetów Ludowych. Koleżanki i Koledzy!

W dniu 18 maja br. Tow. Czytelnicy Ludowych w Poznaniu święci swój 50-letni jubileusz pracy. Nieocenione zasługi odda nam instytucja ta, za czasów zaborczych. Niosła oświatę do szerokiego mas ludu polskiego, budziła, szerzyła, utrzymywała poczucie narodowe, niosła nadzieje wskrzeszenia niepodległości państwowej i przyczyniła się wobec tego w dużej mierze tak do przetrwania ciężkich chwil niewoli, jak powstania narodowego.

W wolnej, niepodległej Polsce hasło „Oświata ludu dokona cudu”, nietylko nie może być zapożyczane, lecz z większą jeszcze gorliwością w czyn realizowane. Od poziomu kulturalnego i umysłowego obywateli Państwa, od ich wychowania i przysposobienia do pracy obywatelskiej, od wysokiego uświadomienia obywateli w zakresie praw i obowiązków ich w stosunku do Państwa, zależy jego egzystencja, rozwój oraz dobrobyt.

Na polu tem, Tow. Czyt. Ludowych ma niepomierne zasługi; jego też zasługa, za inicjaty-

wą jego dyrektora ks. Ludwiczaka powstały Uniw. Ludowe, które wyżej wspomniane zadania mają spełniać.

Wy wszyscy, którzy mieliście możność w murach tych uniwersytetów uzyskać to wychowanie, podnieść swój światopogląd umysłowy, zawdzięczacie tej instytucji bardzo dużo. Wiemy o tem, że chwile przeżyte w Uniwersytecie Ludowym będą zawsze przez Was mile wspomniane, że wskazówki stamtąd odebrane, służą Wam będą nieraz na dalszej drodze życiowej.

Wobec tego dzień 50-lecia Tow. Czyt. Ludowych, jako twórcy Uniw. Ludowych, musi pobudzić w sercach Waszych zarzewie wdzięczności, oraz chęć manifestacji na jego rzecz. Najodpowiedniejszym momentem ku temu będzie dzień 18 maja, w którym to dniu wszyscy słuchacze Uniw. Ludowych wezmą również udział w pochodzie jubileuszowym.

Pokażcie więc tą wdzięczność i zrozumienie! Niechaj nikogo z nas na tym pochodzie nie-

Wielki wiec rodzicielski w Poznaniu w obronie szkoły wydziałowej.

Dnia 30. ubm. odbył się w Poznaniu w sali Ogrodu Zoologicznego wielki wiec rodzicielski w obronie szkoły wydziałowej. Rodziców m. Bydgoszczy reprezentowali m. in. pp.: inż. Piotrowska, Klessa i Kucharzewski. Z ramienia zarządu okręgowego wojew. pomorskiego, oraz koła bydgoskiego Stow. Nauczycielstwa Szkół Wydziałowych brali udział: kier. tut. szkoły wydziałowej męskiej p. Januszewski, jako prezes okręgowy, kierownik szk. wydz. w Pielplinie ks. Wróblewski, jako wiceprezes, kierownik tu. szkoły wydziałowej żeńskiej p. Barsznikówna, jako zast. prezesa koła bydgoskiego i p. nauczyciel Porzych, jako sekretarz okręgowy.

Po odczytaniu porządku obrad i przyjęciu go przez zebranych, przewodniczący p. Urbanowicz udzielił głosu p. Ostrowskiemu, który wygłosił obszerny referat o szkole wydziałowej. Prelegent przedstawił w zarysie dzieje szkoły wydziałowej, wykazał rolę, jaką spełniała ta uczelnia za czasów zaborczych, poczem wyraził ubolewanie, że szkoła ta tak mało była doceniana przez nasze władze centralne, które dotychczas jeszcze, mimo dziesięciu lat jej istnienia w Polsce, nie starały się nią zainteresować.

„Nauczycielstwo, mówił prelegent, już dziesięć lat walczy o utrzymanie szkoły wydziałowej i o przyznanie jej absolwentom praw, jakie szkoła dawała za czasów zaborczych. Niestety, wszystkie zjazdy, rezolucje i artykuły w prasie, nie przyniosły pożądanego rezultatu. My rodzice b. zaboru pruskiego, którzy znamy tę szkołę i posyłamy do niej z całym zaufaniem naszą młodzież po wiedzę, mamy prawo doma-

gać się, by czynniki miarodajne nie lekcewały sprawy tak palącej, jaką jest nadanie podstaw prawnych szkole wydziałowej. Domagamy się nietylko pozostawienia w b. zaborze pruskim szkół wydziałowych, ale zakładanie nowych na całym obszarze Rzeczypospolitej, gdyż niezdrowe stosunki społeczne, które są wynikiem dzisiejszego wadliwego ustroju szkolnego, hamują rozwój naszego państwa, przyczyniając się do sprwadzania z obcych krajów pracowników wykwalifikowanych, bardzo wysoko opłacanych. Szkoła wydziałowa — to przedewszystkiem szkoła stanu średniego, to zakład, który kształci naszych kupców, przemysłowców, rzemieślników i urzędników, to wreszcie szkoła, która powinna usunąć tak rozpowszechnioną dziś „maturomanję”. Powinniśmy się starać, by stanowił średniemu dostarczone jednostek odpowiednio przygotowanych, jednostek twórczych, któreby umiejętnie umiały spełniać swoje obowiązki względem społeczeństwa i państwa. Wszyscy winni stać na straży stanu średniego, gdyż wyraża się dziś pewna tendencja do tworzenia w naszym społeczeństwie tylko dwu warstw: proletariatu i stanu wyższego, ludzi o wykształceniu elementarnym i uniwersyteckim. Szkolnictwo wydziałowe, otoczone odpowiednią opieką czynników rządzących, może spełnić doniosłą rolę w rozwoju socjalnym w ogólności, a w rozwoju warstwy średniej w szczególności. Stąd wynika konieczność nietylko utrzymania istniejących szkół wydziałowych, ale rozpowszechnienia ich we wszystkich województwach naszego państwa, by szkolnic-

two wydziałowe w Polsce stanęło na tej wyżynie, na jakiej znajduje się w zachodnich krajach Europy. Nazwa tego typu szkoły jest nieodpowiednia, ponieważ dawniejsza „szkoła średnia” (Mittelschule), a dzisiejsza wydziałowa, bywa identyczna z szkołą wydziałową w b. Galicji, szkoła, nie różniącą się w niczem od naszej szkoły powstającej; dlatego Ministerstwo W. R. i O. P. powinno nadać tej szkole inną nazwę, a przedewszystkiem taką, któraby naprawdę mieściła w sobie pojęcie „szkoły dla stanu średniego”.

Referat powyższy wywołał burzę oklasków, które świadczyły o tem, jak bardzo rodzice solidaryzują się z wywodami prelegenta.

W dyskusji, która nastąpiła bezpośrednio po referacie p. Ostrowskiego, zabierali głos liczni przedstawiciele komitetów rodzicielskich miasta Poznania i prowincji. W imieniu rodziców młodzieży szkół wydziałowych m. Bydgoszczy przemówił p. Kucharzewski, wykazując konieczność istnienia szkoły wydziałowej dla stanu średniego i domagając się praw dla absolwentów tejże szkoły. „Jeżeli stan średni — mówił p. Kucharzewski — spełnia obowiązki swoje względem państwa, placąc najwięcej podatków, może żądać od państwa praw, któreby równoważyły jego obowiązki, a więc może się domagać istnienia szkoły wydziałowej, potrzebnej dla kształcenia kupców, przemysłowców i urzędników”. Podkreśliwszy jeszcze znaczenie szkoły wydziałowej i wskazawszy korzyści jej dla stanu średniego, zwrócił się p. Kucharzewski z żądaniem uchwalenia rezolucji, kończącej swoje wywody, nast.: „Sala przepełniona po brzezi, nie mogąca pomieścić wszystkich uczestników wiecu, jest chyba dostatecznym dowodem, że szkoła wydziałowa powinna nadal

istnieć, boć wszyscy przyszli przecież po to, by stanąć w jej obronie!”.

Po przemówieniu jeszcze kilku uczestników wiecu, zamknięto dyskusję i uchwalono rezolucję nast. treści, która ma być przez delegację komitetów rodzicielskich przedłożona czynnikom rządowym:

„Zgromadzeni w dniu 30 kwietnia br. na wiecu w Poznaniu przedstawiciele komitetów rodzicielskich ziem zachodnich Polski w liczbie około 5.000, domagają się:

I. Utrzymania na ziemiach Polski Zachodniej dotychczasowej szkoły wydziałowej, zakładania szkół tego typu także i w innych dzielnicach Polski, i umieszczenia jej w nowej ustawie jako szkoły typu szkół średnich z 6-ma klasami organizacyjnie ze sobą połączonymi, z odpowiednimi odchyleniami w programie trzech wyższych klas w kierunku przygotowania do zawodów praktycznych.

II. Domagamy się przyznania absolwentom tych szkół t. zw. matury pośredniej w myśl projektu ustawy o ustroju szkolnictwa z dnia 18. VIII. 1927 r. str. 43, a mianowicie przyznania absolwentom tych szkół prawa przejścia do średnich zawodowych typu wyższego.

III. Domagamy się umożliwienia absolwentom tychże szkół przejścia do siódmej klasy szkoły średniej ogólnokształcącej odpowiedniego typu — w myśl wymienionego projektu.

IV. Domagamy się rozszerzenia dekretu p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polski z dnia 11. I. 1928 r. (Dz. Ustaw 4. poz. 26), dotyczącego skróconej służby wojskowej także na absolwentów 6-klasowej szkoły tego typu.

V. Domagamy się dla szkoły tego typu o wymienionych uprawnieniach nowej — odpowiedniejszej nazwy.

Empe.

Z Torunia.

Ponowne wybory do Sejmiku Powiatowego w okręgu VI. Rudak pod Toruniem. Jak się dowiadujemy, władze wojewódzkie zarządziły ponowne wybory do Sejmiku Powiatowego w okręgu VI. Dudak pod Toruniem, które naznaczono na dzień 22 czerwca br.

Ze Stow. Samodzielnych Rzemieślników. Dn. 23 ub. m. odbyło się walne zebranie Stow. Samodzielnych Rzemieślników, które zagał i przewodniczył prezes p. Rolewski. Po sprawozdaniach z całorocznej działalności zarządu udzielono poszczególnym członkom zarządu pokwitowania, poczem wybrano nowy zarząd, w składzie nast.: p. Rolewski Kazimierz — prezes, p. Dąbrowski — wiceprezes, p. Kąkolowski — sekretarz, p. Rutkowski — skarbnik, p. Rosicki — gospodarz. Jako ławnicy weszli pp.: Sulecki, Kręcki, Gonczewicz i Czajkowski, do komisji rewizyjnej powołano pp.: Hoffmanna, Skalskiego i Licznarskiego. Jako delegatów na walne zebranie Związku Zrzeszeń Gospodarczych wybrano pp.: Żaka, Rosickiego i Dąbrowskiego.

Wyniki biegów kolarskich Dyonu Pomiarów Artylerji w Toruniu. Dnia 27 bm. odbył się III. doroczny bieg kolarski Dyonu Pomiarów Artylerji, na przestrzeni 21 km. Uzyskano następujące wyniki: 1) kan. Busza Florjan — czas 37 m. 15 s.; 2) kan. Bujko Henryk — czas 37 m. 20 s.; 3) ogn. Nagórski Franciszek — czas 37 m. 57 s.; 4) plut. Maniecki Franciszek — czas

Chelmża.

Nagły zgon. Dn. 1 bm. zmarł nagle na udar serca u brata swego w Toruniu ś. p. ks. Władysław Sobiecki, proboszcz parafji czarnowskiej. Poprzednio zmarły był wikarym w Pucku, Czarsku, Wtelnie, Sierakowicach, Gniewie, Więcborku, proboszczem w Łobdowie i kuratorem w Królówlesie. W 60-tym roku życia i 37 kapłaństwa. W poniedziałek, dn. 5 bm. odprawiona będzie w Chelmży Msza św. żałobna, poczem nastąpi złożenie zwłok do grobowca rodzinnego na starym cmentarzu w Chelmży.

Zebranie Kat. Tow. Rob. Polskich. W dniu 27 bm. odbyło się zebranie Katol. Tow. Rob. które zagał prezes Makuracki. Pan Szymak wygłosił referat o „Pokoju w rodzinie”. Drugi referat wygłosił ks. prof. Sosnowski „o życiu i działalności Adama Mickiewicza”. P. Krużyński, skarbnik złożył sprawozdanie z przedstawienia teatralnego, z którego czysty zysk wynosi 102 zł 40 gr.

MAŁE CZYSTE. Z życia Tow. Powst. i Wojaków. Zebranie zarządu Tow. Powstańców i Wojaków odbyło się w lokalu p. Ziółkowskiego. Omawiano m. in. sprawę obchodu 3 Maja. Uchwalono urządzić przedstawienie amatorskie i zabawę taneczną.

ŚWIECIE. Koncert. Na rzecz Tow. Upiększenia Miasta odbył się koncert, w którym wzięli udział p. J. Sztukowski, p. H. Pokorska, p. M. Cyganówna, p. Kleszewski, A. Lipińska i zasłużony chór św. Cecylii.

GOSTYCZYN. Z Banku Ludowego. Odbyło się zebranie rady nadzorczej Banku Ludowego. Prezesem wybrano p. Stanisł. Baumgarta, zastępcą Ignacego Deję, sekretarzem p. L. Ogrzewalskiego. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: St. Baumgarta, Juljana Suchego, Jana Roszczyńskiego i L. Ogrzewalskiego.

CEKCYN. Wieczorek Tow. Ludowego. Tow. Ludowe odegrało sztukę teatralną p. t. „Mośiek spekulantem”, która pod reżyserją nauczyciela p. Rożka wypadła znakomicie.

40 m. 2 s.; 5) plut. Saturnus Antoni — czas 40 m. 8 s.; 6) ogn. Bieszk Wład. — czas 40 m. 22 s.; 7) ogn. Zielenda Michał — czas 40 m. 40 s.; 8) ogn. Krystofiak Teodor — czas 41 m. 17 s.; 9) kpr. Śliwiński Kazimierz — czas 42 m. 4 s. Zawodnicy od 1) do 5) otrzymali nagrody honorowe, zaś zawodnicy od 6) do 9) dyplomy. Oprócz tego kan. Bujko i ogn. Nagórski dyplomy. Nagrodę wędrowną Korpusu Oficerskiego Dyonu Pom. Art. na rok 1930 zdobyła bateria 2-go, uzyskując średni czas pierwszych trzech zawodników 38 m. 31 s. II. miejsce zajęła bateria 3-cia, w czasie 39 m. 46 s. Dwie nagrody dla zwycięzców w tym biegu ofiarowały firmy: H. Dłubek z Podgórza i F. Goram z Torunia. Obu firmom D-ca Dyonu Pomiarów Artylerji składa tą drogą podziękowanie.

Z Grudziądza.

Z TEATRU POLSKIEGO. Poniedziałek, dn. 5 maja: „Domy Polskie”, dla wojska.

„Baron Cygański”, z którego próby pod reżyserją M. Domsławskiego dobiegają końca, dany będzie w przyszłym tygodniu z pp. Orwicz, Banaszkiwiczem i Zakrzewskim w rolach głównych. Nad stroną muzyczną czuwa W. Sirola. Zapowiedź „Barona Cygańskiego” budzi wielkie zainteresowanie wśród stałych bywalców teatru.

Wpisy dzieci do szkół powszechnych. W dn. 5, 6 i 7 bm. od godz. 9-ej do 13-ej odbędą się we wszystkich szkołach powszechnych m. Grudziądza wpisy dzieci podlegających obowiązkowi uczęszczania do szkoły od 1. 9. 1930 r., t. j. wszystkich tych dzieci, które urodziły się w roku 1923 i starszych, które jeszcze do szkoły nie uczęszczają. Przy wpisie należy przedłożyć ich metrykę urodzenia oraz świadectwo szczepienia ospy. Wszystkich rodziców upra-

Kobiety katolickie

w obronie religijnego wychowania dzieci w szkole.

Z inicjatywy Katolickiego Stow. Polek (dawniej Czytelnia dla Kobiet) odbyło się w dn. 30 ub. m. w wielkiej sali hotelu „Pod Złotym Lwem” imponujące zebranie manifestacyjne kobiet katolickich m. Grudziądza. Zebranie zagała dr. Majowa, oddając przewodnictwo p. Kruszonowej, przewodniczącej Katolickiego Stow. Polek, która powołała do prezydium zebrania wszystkie przewodniczące stowarzyszeń kobiet katolickich, nast. udzieliła głosu referentce z Bydgoszczy, która w swym referacie wykazała całą groźbę położenia i katastrofalne skutki niereligijnego wychowania dzieci naszych w szkole.

- Uchwalono domagać się:
1. Szkoły wyznaniowej w Polsce.
 2. Aby każda szkoła polska, nie posiadająca katechety miała zapewniony wykład religji katolickiej we wszystkich klasach, prowadzony przez odpowiednich nauczycieli (nauczycielki).
 3. Aby nauczyciele (nauczycielki) szerczą bezwyznaniowość, byli usuwani.
 4. Aby dzieci polskich katolickich nie uczęszczali do szkół (nauczycielki) wyznania mojżeszowego.
 5. Aby władze szkolne nie zachęcały młodzieży do uczęszczania na wykłady prelegentów, znanych z szerzenia poglądów antykatolickich i antymoralnych.

UNISŁAW. Kradzież. W ostatnich dniach skradła służąca Stanisława Gajda na szkodę swego chlebobdawcy zawiadowcy stacji kolej. w Unisławiu, bieliznę, 13 kur i 10 funtów cukru i ulotniła się w niewiadomym kierunku.

LUBANIA-LIPINY. Kradzież z włamaniem. W nocy z 17 na 18 bm. skradziono u oberżysty p. Hermana Kohlmefera 3 pierzyny i część garderoby, ogólnej wartości 700 zł.

MIEDZNO. Pożar. Dnia 22 bm. wybuchł pożar w zagrodzie p. J. Gzeli, który zniszczył stodołę, chlew i stajnię. Również spłonął dom p. J. Megiera. Na miejsce pożaru przybyła straż pożarna miejscowa i straż pożarna z Osia. Na pochwałę zasłużył sobie ks. wik. Burdyn z Osia, który wziął czynny udział w akcji ratunkowej. Przyczynę pożaru ustali śledztwo.

KAMLARKI. Kradzież bielizny. Nieznani sprawcy włamali się do piwnicy właściciela majątku p. Kurka i skradli bieliznę wartości około 1000 zł.

GEORGFINK

Jestem głodny

NAJWIĘKSZY NAKŁAD

PO

REMARQUE'U

11450

Tczew.

Dzwony dla Fary św. Krzyża, zamówione w Kałuszu u B-ci Felczyńskich, zostały już urzędowo odebrane. Natychmiast po zamknięciu Targów Poznańskich dzwony będą przewiezione do Tczewa.

Ze sportu. W ub. niedzielę, o godz. 12,30 odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy II. drużyną „Sokoła” Tczew i II. druż. „Unji”. Zwyciężyła „Unja” w stosunku 4:1 (1:1). Sędziował p. Walaszewski.

Komunikacja autobusowa Tczew - Gdańsk. Z dn. 1 bm. otworzono komunikację autobusową Tczew - Gdańsk i z powrotem. Linja przejazdowa prowadzi: Gdańsk - Praust - Hohenstein do Tczewa.

Kawiarnia „Esplanada”. Z dn. 1 bm. wprowadził pomysły gospodarz kawiarni „Esplanada” p. Nikodem Żabiński w swoim oświetlonym odnowionym lokalu artystyczne występy, słynnego egipskiego baletu „Gaston”. Od godziny 6-ej wiecz. koncertuje pierwszorzędną orkiestra kapelmistrza Wopińskiego z Poznania. Występ baletu od godz. 9 wiecz.

Szczęście w nieszczęściu, Taksówka nr. 5 najechała na motocykl p. Baka, właściciela wytwórni nagrobków przy ul. Skarszewskiej. Motocykl został rozbity, zaś p. Bak wyszedł z tego wypadku na szczęście cało.

Wycieczka na rowerach do Gniewu. W ub. niedzielę wybrało się 18 członków Klubu Cyklistów na wycieczkę do Gniewu. Na przestrzeni Piaseczno - Nieponia (5 km.) urządzono wysiłek kolarski. Podczas biegu koncertowała w Strzelnicy orkiestra Stow. Młodzieży z Gniewu. Po zwiedzeniu miasta, kościoła i zamku spalonego w 1920 r. wyjechano o godz. 5,50 z powrotem do Tczewa.

Starogard.

Nowy zarząd Tow. Właścicieli Domów i Gruntów. Na ostatnim walnym zebraniu Tow. Właścicieli Domu i Gruntów dokonano wyboru nowego zarządu w skład którego weszli: budowniczy Pilar — prezes, emer. rektor Cesarz — wiceprezes, Kłosowski — sekretarz, mec. Jacobson — kierownik dla spraw prawnych, budowniczy Burchart — kier. dla spraw policyjnych, wójt Bukowski — kierownik dla spraw podatkowych, Wierzykowski — tłumacz. P. Cesarz wygłosił sprawozdanie ze zjazdu zrzeszenia właścicieli nieruchomości w Toruniu. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu staremu zarządowi absolutorjum. W wolnych wnioskach poddano krytyce gospodarkę Magistratu, który nie dba wcale o ułożenie chodników na ul. Lubichowskiej.

Chojnice.

Kradzież z włamaniem. W nocy z 25 na 26 bm. dokonano włamania do składu mistrza piekarskiego p. Fr. Günzla przy ul. Strzeleckiej. Sprawcy zabrali ze sobą kasetkę, w której znajdowały się 2 złote zegarki z łańcuszkami, 1 słubny pierścień, dolarówka i różne polisy ubezpieczeniowe. Pieniądzy w kasetce nie było.

Ujęcie włamywaczy. Nasza dzielna policja wpadła na trop szajki włamywaczy, którzy graszowali w Chojnicach i okolicy. Szajka ta ma kilka włamań na sumieniu, a ostatnio dokonała włamania do składu kolonialnego p. Stanisława Rinka i do składu bławatów p. Stęszewskiego przy ulicy Mińskiej. Policja odebrała złodziejom wielką ilość skradzionych towarów. Zdemaskowanymi złodziejami są: 20-letni Jan Moczyński, 23-letni Bernard Krauze i 24-letni Jan Lipiński, z zawodu rolnicy, wszyscy z Chojnic.

Zboczeniec. W ub. tygodniu aresztowano 18-letniego Jana Szewego z Deręgowiec, pow. chojnicki, który usiłował dokonać zniewolenia na 11-letniej R. z Deręgowiec, która powracała z targu z Chojnic.

List gończy. Władze policyjne poszukują za różne kradzieże z włamaniem 21-letniego Jana Moczyńskiego z Chojnic, który po ostatnim włamaniu u kupca Stęszewskiego, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Ładny terminator. Mistrz zegarmistrzowski p. Gross z ul. Gdańskiej, zgłosił kradzież 2 zegarków i pierścienia. Kradzieży tej dopuścił się jego uczeń Józef Gawin. Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosi 108 zł.



Nr. 68.

Głosówka

Kropki wypełnić literami, aby powstały wyrazy o podanym znaczeniu. Rząd pionowy środkowy utworzony z tej samej litery

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Znaczenie wyrazów w rzędach poziomych: 1) samogłoska, 2) czas przyszły, 3) osoba liczby pojedynczej pewnego czasownika, 3) utwór poetyczny, 4) i 5) napój, 6) nazwa gatunku papugi, 7) miara powierzchni, 8) samogłoska.

Nr. 69.

Szarada.

Co człowiek zawsze przy stole zjada,
W sposób dwojaki z części się składa:
Gdy gramatycznie podzielił zgłoski,
Pierwsza imieniem jest rzeki włoskiej,
A druga z trzecią zwierzęta żywi;
Inny zaś podział pewnie cię zdziwi:
Bo — bo się z trudu na czole tworzy,
Wraz z polskiem miastem też całość tworzy.

Rozwiązanie szarad.

Nr. 66. Krata, karta, katar, karat.
Nr. 67. Ocean — ocena.

Trafnie rozwiązania nadesłali:

Miejscowe: N. Kamieniecka, F. Kuchciak, Z. Gackowski, H. Freitag, P. Szmoń, I. L. F. Czochońscy, S. Z. Kłębowski, B. Polaszewski, M. Borowiecka, A. Nowak, A. J. J. St. Kowalscy, Z. Gackowski, E. Zuern, M. Kowalska, H. Siabęcka, I. Meğerówna, W. Parzys, B. Meğer, J. Meğer, H. Michalska, Cz. Woźny, T. Uliński, F. Rudłowski, W. Oczadlanka, H. Paździńska, T. Świnecka, F. Rudłowski, J. Reksa, T. Świnecki, K. Zjawieński, J. Zjawieński, Z. Wittówna, K. Niemczewski, L. Sieracki, E. Glesner, F. Gettka, W. Bociek, Z. Schlegel, L. Janiszewski, B. Ciaciuch, F. Wasilewska, B. Leppert, M. Domańska, T. Bartkowski, H. Klappa, F. Wojnowski, P. Tarkowski, B. Gettka, T. Jankowska, F. Szmelter, B. Heise, B. Bloch, T. Chwiałkowski, Z. Urbański, H. Urbański, J. Płopówna, C. Urbański, E. Szczelkowski, J. Gapiński, G. Grabowicz, M. Kempikówna, T. Adamczyk, E.

Raszeja, Z. Płoszyński, J. Leppert, M. Hasówna, J. Malichrowicz, B. L. M. B. C. Z. Górskie, W. Ziętakówna, M. Ziętak, J. W. Siuda, A. Siuda, K. Jasielkówna, W. Domański, F. Lubański, A. Gill, L. Krawczak, B. Marchewka.

Z prowincji: G. Lenartowska - Wągrowiec, J. Jajor - Krotoszyn, Z. Fischbach - Ostrów, E. Zieliński - Klonowo, M. Gałęzewska - Gniewno, S. Śledzikowski - Gdynia, M. Ginter - Klonowo, I. Mrozikówna - Lubiewo, A. Siedlewska - Gniewkowo, E. Antoszevska - Nowemiasto, J. Kaszyński - Samplawa, A. Wileczyński - Serock, M. Gapińska - Inowrocław, R. Płopówna - Inowrocław, M. Chodzyńska - Barcin, B. Tomaszczyk - Nakło, A. Lisówna - Chelmża, M. Gałęzewska - Gniewno, St. Kulpińska - Fordon, M. Domin - Nieciszewo, E. Cichoński - Szubin, S. Cybulski - Włodzimierz, F. Szczesna - Żuromin, W. Warszawski, S. Warszawski - Szubin, W. Prusinowski, J. Felski - Konary, W. Rogacki Grabowo, B. H. i A. Gawrychowic - Drzycim.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

- 1) Franciszek Kuchciak - Bydgoszcz, ul. Poniałowskiego 6 (Ridder Haggard „W krainie kor”).
- 2) Stanisław Warszawski - Szubin (K. J. Nittman „Za świętą sprawę” — opowieść na tle powstania 1830 r.).
- 3) Aibina Lisówna - Chelmża, (Łucjan Siemiński, ks. J. A. Łukaszewicz — „Wieczory nad lipą”).
- 4) Z. Płoszyński - Bydgoszcz, Kollataja 5 (Jack London „Wróg świata”).

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 4 maja 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Moniki wd., Florjana m.
 Jutro: Piusa V., Angelusa, Weroniki.
 Wschód słońca: godz. 4,26.
 Zachód słońca: godz. 19,29.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 5 b. m. do poniedziałku 12 b. m. pełnią dyżur:

- 1) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska;
- 2) Apteka Kuźaja, ul. Długa 57, tel. 300.

— **Muzeum Miejskie przy Starym Rynku** otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa dzieł malarstwa (w XVII—XIX) ze zbiorów prywatnych.

— **Biblioteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18,45.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18,45.

TEATR MIEJSKI.

Bieżący tydzień przyniesie naszej publiczności dwie pierwszorzędne sensacje artystyczne, mianowicie w czwartek 8-go maja jedyny występ znakomitej trójki artystów warszawskich Marji Malickiej, Zbyszka Sawana i Bolesława Mierzejewskiego, którzy odegrają komedię w 3 aktach Lenca p. t. „Trio”. Bohaterowie polskiego ekranu zdobyli sobie w całym kraju tak wielką popularność, że obecne tournée jest jednym wielkim ich tryumfem.

W sobotę zaś występuje teatr nasz z własną premjerą operetki Lehara p. t. „Hrabia Luxemburg”. Będzie to zarazem uczczenie 60 letniej rocznicy urodzin mistrza lekkiej muzyki, jaką w roku obecnym obchodzi cały świat muzyczny. Główne role wykonają pp.: Morozowiczowa, Orszańska, Przestrzelska, Morozowicz, Olędzki i Rychter. Reżyseruje J. Józefowicz.

Dziś w poniedziałek o godz. 8-jej wykona Kolo Przyjaciół Internatu Kresowego komedię Ruskowskiego p. t. „Mąż z grzeczności” na kolonje letnie dla Wychowanków Internatu Kresowego i Sierocińca przy Zakładzie św. Florjana.

Pokłosie poświęteczne.

Pełne radości i wesela święto narodowe 3 Maja dzięki cudnej pogodzie i olbrzymiemu udziałowi obywatelstwa — wypadło wspaniale, imponująco. W przeddzień odbył się piękny capstrzyk, z udziałem wojska, P. W. i oddziału „Sokoła” konnego na koniach. Do złotej pogody dołączyły się „złote” humory wielu obywateli naszych, którzy dnia tego święcili wraz ze swoimi przyjaciółmi dzień swego patrona Zygmunta. Dnia 3-ego bież. miesiąca po uroczystej Mszy św. i defiladzie odbyły się wspaniałe igrzyska sportowe, wieczorem zaś w Strzelnicy akademja. Na przedstawieniu popołudniowym opery narodowej „Halki” Moniuszki było przepięknie. Publiczność owaocynnie oklaskiwała orkiestrę i solistów. Wieczorem odbyło się galowe przedstawienie.

Rozpoczęliśmy okres majówek i to przy niezwykle wczesnej i pięknej wiosnie. Nic też dziwnego, iż miejsca wycieczkowe cieszyły się ub. soboty i niedzieli wielkim powodzeniem. Również nad słuzami widzieliśmy setki, tysiące spacerujących.

Dla amatorów radja i wogóle dla katolików przemiłą niespodzianką była transmisja uroczystego nabożeństwa z kościoła Jasnogórskiego w Częstochowie. Piękne, porywane kazanie wygłosił paulin O. Jędrzejewski, który w końcowych słowach błagał Matkę Boską Częstochowską, aby błogosławiła całej Rzeczypospolitej, rządowi i wszystkim obywatelom. Po nabożeństwie 15000 pątników odśpiewało „Boże coś Polskę”.

Przepiękne nabożeństwa majowe ściągały do naszych kościołów tak wielkie rzesze wiernych i gorących czcicieli Najświętszej Pani, iż mury świątyni pomieścić wszystkich nie mogły. Kogoś to nie wzruszy, piękna litanja do Matki Boskiej, lub śpiew „Pod Twoją obronę”...

Ub. niedzieli widzieliśmy na ulicach miasta piękny pochód Tow. Robotników Katolickich nad którym powiewało powyżej 30 sztandarów

Uroczyste wręczenie krzyżów zasługi.



W dniu święta narodowego, o godzinie 13,30, odbyło się w ratuszu miasta Bydgoszczy, na sali posiedzeń Rady Miejskiej, uroczyste wręczenie krzyżów zasługi, odznaczonym przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej za prace dla kraju. Dekoracji dokonał wicewojewoda poznański, p. Wawrzyniec Tyrowicz, w obecności pp.: generała Thommée, generała Bakhuradze, prezydenta miasta dra Śliwińskiego, prezesa Rady Miejskiej Beyera, starosty grodzkiego Dworcowskiego, radców magistratu, przedstawicieli Rady Miejskiej, prezesa poczty Maciejewskiego, dyrektora Lasów Państwowych, dyrektora Gimnazjum Humanistycznego Mazurkiewicza, przedstawicieli stowarzyszeń, obywatelstwa, prasy i innych.

Pan wicewojewoda, wyraziwszy zadowolenie z powierzonej sobie misji, zwrócił się następnie w krótkim przemówieniu do pani redaktorowej Wincentyny Teskowej, podnosząc jej wysokie zasługi, jako tej obywatelki, która już w zaraniu swej młodości rozpoczęła owocną pracę na niwie narodowej i społecznej, poświęcając się jej stale. Zakończył zaś słowami „szczęśliwym się czuję, że mi przypadł zaszczyt udekorowania panj imieniem Prezydenta Rzeczypospolitej oficerskim krzyżem orderu odrodzenia Polski”.

Następnie p. wicewojewoda udekorował takimiż krzyżem oficerskim orde-

ru Odrodzenia Polski p. dra **Jana Szymańskiego**, za zasługi, położone na polu narodowym i społecznym. Kawalerskimi krzyżami orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali pp.: inż. **Karol Tomczycki** i inż. **Teofil Wdziękoński**, za zasługi na niwie narodowej i gospodarczej. Srebrnymi krzyżami zasługi p. wicewojewoda udekorował pp. **Władysława Rudnickiego** naczelnika bydgoskiego Urzędu Skarbowego, za owocną pracę w administracji skarbowej, prof. **Wojciecha Albrychta**, kapitana rezerwy, naszego współpracownika redakcyjnego, za zasługi na polu Przynoszenia Wojskowego i Wychowania Fizycznego; **Karola Bauera**, dyrektora banku, za zasługi na polu P. W. i W. F.; **Adama Klimesa**, inspektora szkół, za zasługi na polu P. W. i W. F.; **Ludwika Sosnowskiego**, mistrza blacharskiego, za zasługi na polu P. W. i W. F. i **Mieczysława Bandurskiego** również za zasługi na polu P. W. i W. F. Brązowe krzyże zasługi otrzymali pp. **Kazimierz Papiński**, **Stanisław Szymankiewicz** i **Józef Czuba**, za zasługi na polu P. W. i W. F.

Po dokonaniu aktu dekorowania, prezydent miasta dr. Śliwiński, podziękował p. wicewojewodzie za zabiegi, poczynione przez województwo pozn. w celu odznaczenia zasłużonych, poczem odbyła się wspólna fotografia odznaczonych.

Dnia tego bowiem Tow. Rob. Kat. przy kościele św. Trójcy święciło swój sztandar. Wieczorem odbyła się wielka akademja Chrześ. Zw. Zaw. w Strzelnicy ku uczczeniu 3 Maja. Burza oklasków przyjęto przemówienie kap. Kulwiecia, śpiew p. Kawalskiej i chór kolejarzy.

Po przez dwa dni świąt Kawiarnia Teatralna cieszyła się wielkim powodzeniem, np. w ub. niedzielę jakby cała bydgoszcz wyznańczyła sobie spotkanie w tym przemiłym zakładku, pełnym słońca i dobrej muzyki.

— **Strzelanie bojowe 16. p. ul. Wlkp.** 16. pułk ulanów Wlkp. w dniu 6. V. br. będzie przeprowadzał strzelanie bojowe na strzelnicy 15. dyw. piech. Wlkp. w Jachcicach.

— **Wycieczka do Francji i Algieru.** Stow. Polsko-Francuskie w Warszawie, z okazji 10-lecia swego istnienia, organizuje tak w lipcu jak i w sierpniu b. r. dwie wycieczki propagandowe lądowo-morskie do Francji i Algieru. Wycieczki zwiędzą również międzynarodową wystawę w Liège. Koszt wycieczki do Francji wynosi zł 350, a do Francji i Algieru zł 800. Informacje i zapisy tylko do 1 czerwca przyjmuje Zarząd S. P. F. Warszawa, ul. Bracka 18.

— **Poświęcenie sztandaru Tow. Robotników Katolickich przy parafii św. Trójcy** odbyło się bardzo uroczystie, przy niezwykle licznych udziałach uczestników. Szczegółowe sprawozdanie podamy jutro.

— **W Domu Katolickim ul. Grodzka 20** (drugi dom od Mostowej) mieści się wystawa około 100 wielkich obrazów — kwiaty — martwa natura i kolekcja pięknych widoków Bydgoszczy — **F. Sieńskiego**. Otwarta całą noc do 8 godz. wieczorem. W niedzielę 11 maja zamknięcie i rozłożenie dużego obrazu (Chryzantemy) na 50 groszowy bilet wejścia, dla grup wejście 20 gr. 10% od sprzedaży biletów wejścia przeznaczają się na Internat Młodzieży Kresowej.

— **Ostrzeżenie.** Niejaki Zygmun Kurowski, bez stalego miejsca zamieszkania, zdobywszy w jakiś zagadkowy sposób książeczkę czekową, wystawia czeki bez pokrycia.

Podając powyższe do wiadomości, ostrzega się przed Kurowskim, którego w razie pojawienia się, należy oddać w ręce policji.

— **Najeżanie samochodem.** Dnia 29 ub. m. o godzinie 19, najeżany został w ulicy Kościelnej przez samochód P. Z. 41188, jadący na rowerze p. Czesław Gus, zamieszkały przy ulicy Unja Lubelska 10. Pan Gus szczęśliwie wyszedł cało, nie odnosząc żadnych obrażeń, a jedynie został uszkodzony rower. Kto ponosi winę, wykażą dochodzenia.

Niedzielny obchód Konstytucji Trzeciego Maja.

Staraniem zarządu obwodowego Chrześcijańskiej Demokracji na miasto Bydgoszcz oraz zarządu okręgowego Ch. Z. Z. odbyła się we wczorajszą niedzielę w „Strzelnicy” imponująca uroczystość ku uczczeniu wielkiej chwili ogłoszenia Konstytucji 3-go Maja. Słowo wstępne wygłosił naczelny redaktor „Dziennika Bydgoskiego” p. Teska, dzieląc się w uroczystej chwili z obecnymi na sali uczuciem radości, jakie napelnia serca wszystkich gorliwych synów Ojczyzny na wspomnienie wiekopomnego dzieła Konstytucji. Porównując dzień 3-go maja z obchodem idącym za hasłem Marxa, Bebla i innych Niemców, w dniu 1-go maja socjalistów, piętnując zgubną robotę wywrotowców, zaznaczył p. red. Teska, że w wartości i zgodzie należy dążyć ku polepszeniu, kierując się nie międzynarodowymi ideami, lecz ideą chrześcijańską i narodową, opartą na miłości bliźniego.

Następnie zabrał głos p. kapitan Kulwiec, który cały temat ujął w sposób oryginalny. Piętnując hulaczość i niezgodliwość szlachty polskiej, która doprowadziła Ojczyznę naszą nad brzegi przepaści, nie pominął mówca owych najlepszych synów Ojczyzny, którzy, kierując się zdrową myślą państwowości, przyczynili się do ukonstytuowania zasad i pragnących uzdrowić stosunki w kraju i odrodzić moralnie cały naród. Choć było to późno, to jednak zdrowa myśl nie przestała istnieć, lecz kiełkowała tak długo, aż zaświtał dzień Wolności. Udowodnił zatem mówca, że wolność, jaką dziś posiadamy, jest w pierwszej linii dziełem tych, którzy ustanowili jedenaście paragrafów Konstytucji 3-go Maja.



chroni zęby, działa antyseptycznie i posiada przyjemny i odświeżający smak. (11670)

„Sokół Zeński”!

Zebrań plenarne Zeńskiego Tow. gimn. „Sokół” odbędzie się w środę dnia 7 maja br. o godz. 8 w sekretarjacie ul. Dworcowa 2.

Na porządku obrad ważne sprawy. Apelujemy do wszystkich członkiń naszego gniazda, aby gremjalnie stawily się na zebranie.

Dziś w poniedziałek o godz. 7-jej punktualnie ćwiczenia drużyny w sali gimnastycznej szkoły Wydziałowej przy ul. Konarskiego 7. Obecność wszystkich druhen bardzo pożądana.

Jutro we wtorek zebranie sekcji sanitarnej o godz. 7 w sali P. C. K. (d. szpital wojskowy) ul. Jagiellońska 26. Udział jak najliczniejszy konieczny.

— **Poszukiwani przez policję.** Za puszczenie w obieg czeków bez pokrycia i oszustwa wekslowe, policja poszukuje niejakiego Antoniego Tomkiewicza, zamieszkałego ostatnio w Bydgoszczy, przy ul. Sienkiewicza 13 i jego współnika Stanisława Maciaszka, zamieszkałego również przy ulicy Sienkiewicza 44. Poszkodowali oni cały szereg firm i osób.

— **Okradziony w hotelu.** W jednym z hoteli przy ul. Dworcowej, skradziono z pokoju hotelowego p. Dawidowi Pechthaltemowi, kupcowi z Jarosławia, 120 zł.

Przy otyłości, artretyzmie i chorobie cukrowej naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** wzmacnia czynność żołądka i kiszek oraz ułatwia trawienie. Badacze chorób przemiany materji stwierdzają świetne wyniki, otrzymane przy stosowaniu wody **Franciszka-Józefa**. Zadać w aptekach i drogerjach.

Z DNIA.

Chmura.

Znowu się niebo przesłoniło chmurą i znów na serca padł nam siny cień — Tak wiele rzeczy ciśnie się pod pióro, Które przynosi nam dzisiejszy dzień.

Smagani wielkich wydarzeń podniętą Patrzymy w stronę, gdzie jest wieści

Jak mara wstaje znów „liberum veto” I szat swych całun rozpościera wkrąg [ciąg]

Wolność i równość, okupiona potem I krwią pokoleń w proch ma runąć znów? Milcz moje serce — milczenie jest złotem, A gdy chcesz mówić, to ze sobą mów!

Henryk Zbierzchowski.

Zysztunku, Hufce Szkolne, Szkoły, Hufiec Harcerski, Kolejarze, Inwalidzi Wojenni, Podoficerowie Rezerwy, cały obwód Powstańców i Wojaków, Związki Powstańców Narodowych, Hallerczycy, Stow. Młodzieży Polskiej, Wioślarze i Wioślarki, Związek Niższych Urzędników Pocztowych, Federacja Pracy, Związki Ch. Z. Z., Robotnicy, Szoferzy, Rzeźnicy, pracownicy Elektrowni Miejskiej i Tramwajów, Cykliści, Sokoli, Sokolice, pracownicy fabryki „Kabel” w liczbie około 300 osób, Legioniści i wiele innych stowarzyszeń. Następowo znowu wojsko — 15. p. a. p. Wilk., 11 d. a. k., i 16 pułk ulanów Wilk.; zamykał pochód oddział cyklistów wojskowych, t. zw. łączniki.

Dziarska postawa naszych wojsk zwracała na siebie ogólną uwagę, również towarzysztwa P. W. i F. W., trzymały się dzielnie, wykazując sprawność wojskową.

Podczas defilady, krążyły nad placem Wolności aeroplany wojskowe.

Sztafeta.

Po defiladzie wystąpiła została rozstawiona co 10 km. sztafeta holdownicza na ręce dowódcy DOK. VIII. w Toruniu i na ręce p. wojewody. Do sztafety stanęli cykliści: „K. S. „Polonia”, „Bydgoskiego Klubu Cyklistów”, „Bydgoskiego Towarzystwa Cyklistów” i „Sokoła V.”. — Bliższe szczegóły, dotyczące sztafety, poda nasz specjalny sprawozdawca, który pojechał za sztafetą samochodem.

Wręczenie odznaczeń.

O godzinie 13,30, odbyło się w sali Rady Miejskiej w ratuszu uroczyste wręczenie przez p. wicewojewodę odznaczeń państwowych, o czym szczegółowo podajemy na innym miejscu.

Igrzyska sportowe.

W dniach 3, 4 maja odbyły się wspaniałe igrzyska sportowe na stadionie miejskim. Największą ilość nagród zdobył Sokół, czem udowodnił, że w lekko-atletyce i kolarstwie dzięży prym. Trybuny po raz pierwszy zapęłniły się po brzegi publicznością. Organizacja znakomita spoczywała w rękach por. Matuszewskiego. Wśród obecnych zauważyć było można przedstawicieli magistratu, garnizonu, komitetu W. F. i P. W., prasy z pp. dr. Śliwiński'm, gen. Thommée'm, por. Matuszewski'm, red. Teskową na czele. Bliższe szczegóły z powodu braku miejsca podamy w „Tygodniu Sportowym”.

Akademja.

O godzinie 20, odbyła się uroczysta akademja w Teatrze Miejskim z następującym programem: 1) Hymn narodowy, 2) przemówienie p. kapitana Kulwiecica, 3) orkiestra „Polonez 3 Maja”, 4) komedia Korzeniowskiego p. t. „Wasy i peruka” i 5) orkiestra „Marsz”.

Obchód był jedną z najwspanialszych manifestacji narodowych. Prócz licznych stowarzyszeń i korporacji, brały w nim udział nieprzeliczone rzesze publiczności, skupionej na trotuarach ulic i z zachwytem podziwiającej postawę naszych wojsk, oraz towarzysztw P. W. i W. F.

Dziwna rzecz, że prawie przy każdym obchodzie 3 Maja, muszą być u nas jakieś tarcia i protesty. Protest byłby tylko w takim wypadku uzasadniony, gdyby kto chciał zabronić Polakowi udziału w jego święcie narodowym, wtenczas każdy Polak winien głośno protestować; wszelkie zaś inne nieporozumienia, mogą być tylko natury osobistej lub partyjnej, zatruwając jadem życie narodu.

Sokolstwo ku uczczeniu święta 3 Maja.

W ub. czwartek w sali Strzelnicy odbyła się akademja Sokola, urządzona staraniem Przewodnictwa Okręgu V. ku uczczeniu święta Konstytucji 3 Maja. Akademja powyższa odbyła się już dn. 1 bm., bowiem wszystkie większe sale były zajęte na dz. 2, 3 i 4 bm. Na wezwanie przewodnictwa sokolstwo przybyło bardzo tłumnie.

Przybyłego na akademję gen. Thommée

wraz z szefem sztabu maj. Pawłowiczem orkiestra powitała hymnem Sokolium. Wśród gości zauważyliśmy m. in. p. Kapturkiewiczową, która przybyła z red. p. Teskową.

Prezydent miasta dr. Śliwiński uniewinił specjalnym pismem swą nieobecność.

Słowo wstępne, ubrane w bardzo piękną formę stylistyczną i oratorską wygłosił p. St. Sokolowski, wiceprezes okręgu „Sokoła”, który mówił o potrzebie odrodzenia się narodu za pośrednictwem zdrowego ruchu sokolego, opartego na gorącym uczuciu miłości Ojczyzny, i na wyznawaniu wzajemnej bratniej zgody i jedności.

Dłuższy referat o Konstytucji 3 Maja i o jej znaczeniu dla narodu wygłosił prof. Góralczyk, którego wysłuchano z wdzięcznością i w wielkim skupieniu i nagrodzono huczynymi oklaskami. Pięknie dokłamał „Ode do młodzieży” Henio Fotecki.

Ogólnie podobały się tańce charakterystyczne w wykonaniu żeńskiego „Sokoła”. Z dużym powodzeniem tańczyła solo p. Sosnowska, członkini żeńskiego Sokola. Szkoda tylko, iż akompaniament był niemożliwy ze względu na bardzo rozstrojone pianino.

Wielką atrakcją wieczoru były ćwiczenia popisowe na drążku w wykonaniu drużyny „Sokoła” I, które przyjmowano huczynymi oklaskami.

Jednoaktówkę p. t. „Werbel domowy” odegrała sekcja teatralna „Sokoła” III. Z równym powodzeniem można było tę jednoaktówkę skrócić. Na zakończenie pokazano piękną piramidę i żywy obraz w wykonaniu „Sokoła” V.

Wspólnym odśpiewaniem hymnu sokolego zakończono czwartkową akademję sokolstwa bydgoskiego.

3 Maja u niższych pocztowców.

Bardzo podniosły nastrój panował na uroczystej akademji urządzonej w święto 3 Maja przez Związek Niższych Pracowników Pocztowych, Telegr. i Telefonu w sali letniej p. Kocerki. Referat o Konstytucji 3 Maja wygłosił prezes p. Bużalski, następnie p. Treichel o kulcie Konstytucji. Następnie p. Stefania Przybyłkówna wygłosiła bardzo ładnie wierszyk okolicznościowy. Na zakończenie akademji odegrano pod reżyserją p. Kamińskiego bardzo udatnie sztukę p. t. „Karpaccy Górale”. Amatorów gorąco oklaskiwano. Wieczorem odbyła się huczna zabawa taneczna.

Na wsi

obchody Trzeciego Maja miały wszędzie przebieg bardzo podniosły.

W Nowej Wsi Wielkiej

(na pograniczu pow. bydgoskiego i inowrocławskiego), gdzie dotąd niemiecka dominowała uroczystość 3 Maja połączona była z poświęceniem

groty M. B. Królowej Korony Polskiej.

W uroczystości wzięły udział tysiące rzesze parafian i stowarzyszenia kolejowe, wojskackie, rolnicze z dalszych okolic.

Podpity awanturnik i nietaktowne zachowanie się publiczności.

Dnia 1 bm. o godzinie 16, ulica Gdańska była widownią gorszącej awantury, jaką wywołał bezrobotny K. Będąc w podpitym stanie, szukał on na ulicy zaczepki z dwoma soferami, co widząc patrolujący policjant, wezwał K. aby udał się spokojnie do domu. Gdy jednak K. nie usłuchał wezwania i obrzucił jeszcze policjanta stekiem obelg, policjant postanowił doprowadzić awanturnika do komisariatu i w tym celu, gdy wezwanie nie pomogło, policjant ujął go za rękę. Wówczas awanturnik rzucił się na policjanta i chwyciwszy ręką za gardło, począł go dusić. Policjant nie mogąc sobie poradzić, dobył szybko kajdanki i założył je na jedną rękę awanturnika. Awanturnik jednak, mając drugą rękę wolną, począł nią zrywać paski i ściągać mundur na policjancie, który trzymając zakutą w kajdanki rękę awanturnika, mógł się bronić również tylko jedną ręką i to jeszcze lewą. Rozpoczęła się szarpanina, podczas której policjant w obronie własnej, zmuszony był

puścić zakutą rękę awanturnika, a obaliwszy go na ziemię, trzymał aż do nadejścia pomocy. Pomoc jednak drugiego policjanta okazała się niedostateczną, gdyż rozwścieczony awanturnik począł kasać zębami obu policjantów i szarpać na nich mundury. Dopiero po przybyciu jeszcze dwóch policjantów, odniesiono go formalnie do komisariatu.

Nie jest to wypadek odosobniony i podziwiać tylko trzeba zachowanie się przy takich wypadkach naszej publiczności, która zamiast stać w obronie praworządności, to najczęściej zwraca się przeciw policji, która przecież musi opornego wziąć siłą. Ładniebyśmy wyglądali, gdyby każdemu opornemu awanturnikowi policja ustępowała i puszczała go wolno. Każdy obywatel jest usłuchać wezwania policji i udać się dobrowolnie do komisariatu, gdzie dopiero sprawa może się wyjaśnić, a jeżeli tego nie chce uczynić, konsekwencje sam ponosi.

— **Bójka na zabawie niezależnych socjalistów.** W nocy z 1 na 2 bm. podczas zabawy niezależnych socjalistów w hotelu Pomorskim powstała bójka między uczestnikami zabawy, w której krzesła i butelki fruwały w powietrzu. Kilku awanturników odniosło okaleczenia.

— **Kradzież kieszonkowa.** Dnia 30 ub. m. podczas targu na Rynku Marszałka Piłsudskiego, skradziono p. Łosińskiemu Maksymilianowi, handlarzowi nabiątu z Koronowa, portfel z zawartością 250 zł gotówki, 5 dolarów amerykańskich, patentu domokrajnego i wykazu osobistego na jego nazwisko, który to portfel wyściągnięto p. Ł. z kieszeni ubrania. Jako podejrzanego o tę kradzież ujęto Aleksandra L.

Pożar w lesie.

Dnia 4 bm. o godzinie 14,30 zaalarmowana została straż pożarna, że w lesie bocianowskim za leśniczówką wybuchł pożar. Przybyła na miejsce straż pożarna, po większych wysiłkach przy pomocy podoficerów Szkoły Podchorążych, ogień stłumiła. Spaliły się igliśka i mech na przestrzeni 5 morgów, oraz opalone zostały wysokie drzewa. Szkody narazie nie ustalone. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożnego rzucenia niedopałka papierosa lub zapalki. Jak stwierdzono, ogień tlił się w igliśku od wczesnego rana.

— W dalszym ciągu złożono na rzecz bezrobotnych następujące ofiary: Towarzystwo Muzyczne 152,90 zł, uzyskane z urzędzonego w dniu 16. ubm. poranka muzycznego, Zarząd Budowy Kolei Państw. 100 zł, p. Affelski 5 zł, Deutscher Wohlfahrtsbund 1.400 zł i 300 zł, p. Elma Korn 10 zł, Wydział Powiatowy Bydgoski 316,17 zł w gotówce, 1855 kg. żyta, 250 kg. grochu, 77 kg. mąki żytniej, 850 kg. kartofli, Bydgoskie Konserwatorium Muzyczne p. dyr. Winterfeld 40 zł, p. dr. Idaszewski 20 zł i 30 zł, p. M. Dereżyński 10 zł, Pracownicy Gazowni Miejskiej 25 zł, p. dr. Gieżycki zamiast wieńca na trumnie śp. dr. Fischodera 50 zł, p. Michałak 5 zł, Firma Zawitaj 25 zł, p. Helena Piławska

3 zł, Zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności 1000 zł, p. T. Czarlński - Mochle 20 zł, p. L. Stenzel 25 zł, p. Błażewski 2 zł, Browar Braci Brauer 50 zł, p. Cieszyński 50 zł, p. Graczak 15 zł, Urządnicy K. K. O. 21,90 zł, p. syndyk Dudkowski 10 zł, p. Smolarek 10 zł, p. Walerja Gonczewicz 5 zł, p. K. Mazgaj 50 zł, Grono nauczycieli gimn. humanist. 46 zł, p. B. Gąsiorowski 15 zł, Urząd Egzekucyjny 14,96 zł. Wszystkim tak hojnym ofiarodawcom składam najserdeczniejsze podziękowanie.

Dr. Śliwiński, prezydent miasta.

Pierwsze dni targowe pod znakiem pomyślnych transakcji.

Pierwsze dwa dni targowe zaznaczyły się z miejsca silną tendencją do pertraktacji o towar. W wielu wypadkach doszło już do realizacji poważnych transakcji. Zamówienia na 50 tys. zł, 10 i 5 tys. zł w poszczególnych jednostkowych wypadkach, nie należą bynajmniej do rzadkości.

Nader pocieszającym jest objaw, że firmy z branży szklanej nawiązują stosunki handlowe z zagranicą; świadczy o tem fakt prowadzenia pertraktacji przez jedną z firm, uwieńczonych dobrym skutkiem, na poważne dostawy do Turcji i Estonji.

Również ożywiły się obroty w branży masyżnej rolniczych i to objęty większe. Nadmienić przytem należy, że były transakcje dokonywane za gotówkę zgóry.

Wśród szeregu zamówień prowadzono transakcje w dziale pralni mechanicznych. W dziale elektrotechnicznym również notowano obroty. Konfekcja i tekstylja już w pierwszym dniu uzyskały poważne zamówienia i to nie tylko z Polski.

Biuro Kwaterunkowe Targów notuje coraz większą liczbę zapytań o mieszkania. Do Dyrekcji Targów donoszą o zbiorowych wycieczkach, udających się na Targi z poszczególnych miast. Szczególnie wiele wycieczek i gości przybędzie do Poznania w dniu 3 maja, co specjalnie wzięta pod uwagę Dyrekcja, zniżając na ten dzień cenę biletów na 2 zł dla wszystkich zwiedzających. W inne dni, cena biletów została ustalona na 3 zł.



PROGRAM W KINACH.

CORSO wyświetla z niebywałym i zasłużonym powodzeniem potężny film sensacyjny pt. „Szczerozioty wawóz”. Akcja filmu błyskawiczna, trzyma widza w niezwykłym napięciu od początku do końca. Nadprogram wysmienita komedia p. t. „Jej debiut” oraz ciekawy „Tygodnik Paramounta”.

KRISTAL wyświetla w dalszym ciągu „Gwiazdzistą eskadrę”, obraz lotniczy z czasów odsieczy Lwowa. Film spotkał się z uznaniem i zapewnił sobie powodzenie u publiczności, brawurowe bowiem loty, piękne naturalne zdjęcia podniebne, moc znajomych sympatycznych pilotów, gra artystów, humor Kobuza — wszystko to szczerze zechwyca i zajmuje. Nadprogram tygodnik.

MARYSIENKA wyświetla ciesząc się powodzeniem komedję p. t. „Papierowy kochanek”. Jest to świetnie bawiąca i pomysłowo zrealizowana sztuka z udziałem asów ekranu jak: Nils Aster, Jetta Gondal, Marion Davies.

NOWOŚCI „Powrót z niewoli”, najnowszy film, którego premiera odbyła się wczoraj z wielkim sukcesem, jest porywającym w swym dramatycznym realizmie obrazem z życia dzisiejszego. Niesłychanie interesująca akcja, o wzrastającym napięciu, toczy się na olbrzymiej przestrzeni od tajg i tundr syberyjskich aż do zachodnio-europejskiego miasta portowego.

OKO wyświetla dramat salonowo-apszozowski w 10 aktach p. t. „Podwójne życie aspasza”. Oprócz tego 2-aktowa komedja. Na scenie występy artystyczne w nowym repertuarze.

PAW wystawia wczoraj przepiękną dzieło ekranu p. t. „Człowiek śmiechu”, według powieści Wiktora Hugo. Treścią filmu jest opowieść miłosna z za kulis intryg i rozpusty dworów królewskich. Role główne odtwarzają największy tragik świata Conrad Veidt i Mary Philbin. Na scenie znakomity humorysta Oles Oleslawski.

Ciągnięcie I. klasy
21-ej Loterii Państwowej
 odbędzie się już

17 maja i **19 maja**

zatem czas najwyższy zaopatrzyć się w losy.

Główna wygrana 750.000 złotych

poza to liczne wygrane po 350.000 zł, 250.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł, 80.000 zł, 75.000 zł, 60.000 zł, 50.000 zł, 40.000 zł itd.

Co drugi los wygrywa.
W ostatnich loteriach wypłaciliśmy wygrane po 100.000 zł, 50.000 zł, 25.000 zł, 20.000 zł, oraz wiele tysięcy wygranych poniżej 20.000 zł.
 Cena losu 1/1 = 40 zł, 1/2 = 20 zł, 1/4 = 10 zł.

Najstarsza i największa na Pomorzu i w Wielkopolsce kolektura Loterii Państwowej

M. Rejewska
 Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 27

Wyciąg i przesłać w kopercie.
 11235) Karta zamówień
 Do Kolektury M. Rejewska, Bydgoszcz.

Zamawiam do 21-ej loterii:
 losów całych po zł 40—
 losów połówek po zł 20—
 losów ćwiartek po zł 10—

Należyłość uiszczyć po odbiorze losów

Nazwisko:
 Dokładny adres:

Kto chce
PIANINO 4779
 dobrze i tanio zakupić,
 niech się do największej Fabryki Pianin
B. SOMMERFELD
 BYDGOSZCZ, ULICA ŚNIADECKICH 56
 zwróci.

PIERWSZORZĘDNE REFERENCJE
 Dogodne warunki spłaty. — Długoletnia gwarancja.

Ostre strzelanie. Szkoła Podchorążych w dniu 8 bm. przeprowadzi na strzelniczy bojuwej w Jachcicach ostre strzelanie.

Chłopiec najechany motocyklem. Dnia 30 ub. m. przy ulicy Św. Trójcy najechał motocykl P. M. 50085 na chłopca, Henryka Dawnego, zamieszkałego u rodziców przy ulicy Siemiradzkiego 5.

W tartakach parowych Sp. Akc. „Sosna Polska”, 56-letni stangret, Józef Strykowski, jadąc wozem naładowanym i trzymając konia za uzdę, został w ulicy Poznańskiej w Bydgoszczy najechany samochodem ciężarowym firmy „Impregnacja” tak nieszczęśliwie, że doznał zgniecenia lewej nogi, powyżej kolana.

Z życia towarzystw.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Dnia w poniedziałek 5. V. o godz. 8,15 wiecz. zebranie Komisji Gospodarczo-impresyjowej na przystani. Uprasza się o komplet.

Baczność Bydgoski Chór Męski. Dnia w poniedziałek o godz. 20 lekcja w lok. p. Bielańskiego, komplet konieczny. We wtorek 6 bm. chór śpiewa na pogrzebie, a wieczorem o godz. 19,30 plenarne zebranie.

Tow. Śpiewu św. Wojciech. Zebranie plenarne dziś w poniedziałek po nabożeństwie majowym w Domu Katolickim przy Farze.

Baczność Hallerczycy! Zebranie plenarne dnia 6 o godz. 19 w Resursie Kupieckiej. S. M. P. „Gwiazda”. Zebranie zarządu dziś w poniedziałek 5 bm. o godz. 19,30 na salce parafjalnej przy kościele św. Trójcy.

„Bandonja” — Jachcice. Zebranie miesięczne i lekcja muzyki we wtorek 6. V. o godz. 19 w lokalu p. Orczykowskiego — Jachcice. Zabawa w niedzielę dn. 11 bm.

„Harmonja”. Lekcje ogólne w bież. tygodniu: w poniedziałek w Szkole Sienkiewicza przy ul. Sowińskiego, w środę i piątek u p. Mellera. Członkowie którzy opuszczają lekcje, nie będą występować na koncercie w niedzielę.

Sokół I. Nadzwyczajne walne zebranie 7 maja br. w sali Domu Katolickiego przy Farze, na które wzywamy wszystkich członków do obowiązkowego przybycia.

Bydgoski Klub Pływacki. Zebranie plenarne dziś 5 bm. o godz. 20 w Resursie Kupieckiej.

Tow. Przem. Rzemieślnicze. Nadzwyczajne zebranie we wtorek 6 bm. o godz. 8, w Resursie Kupieckiej.

S. M. P. „Promyk”. W poniedziałek 5 bm. lekcja śpiewu po nabożeństwie majowym.

Moniuszko. Nadzwyczajne walne zebranie we wtorek 6 bm. o godz. 20 w salce parafjalnej. Komplet pożądan.

Kat. Tow. Rob. Pol. par. Serce Jezusa po grzeb śp. drh. Józefa Fiszera 6 bm. o godz. 5 z domu załoby ul. Hetmańska 23.

Tow. Oświatowe „Lech”. Zebranie w poniedziałek, 5 bm. w salce posiedzeń „3 Maja” przy Placu Piastowskim, o godz. 8 wieczorem.

Konferencja Męsk. Św. Wincentego à Paulo. Zebranie w środę 7 bm. w zakładzie św. Florjana, o godz. 8 wiecz.

Tow. Śpiewu „Odrodzenie”, Bielawy. Dnia w poniedziałek zebranie plenarne w salce Zakładu XX. Misjonarzy. Początek o godz. 8 wieczorem.

Table with exchange rates for various currencies: Bank Polski, dolary amerykańskie, funty szterlingów, franki szwajcarskie, etc.

Giełda warszawska

Table with stock market data: Papiery Państwowe i obligacje, Akcje w złotych, Bank Handlowy, Bank Polski, etc.

Mixin — najlepszy i najtanszy proszek mydlany

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Table with grain and commodity prices: Żyto, Pszenica, Jęczmień przemiałowy, etc.

Stan wody na Wiśle dnia 5 maja. Kraków 2.10, Zawichost 2.30, Warszawa 2.86, etc.

PROGRAM RADJOFONICZNY. WTOREK, 6 MAJA.

12,10—14,00. Warszawa. Radjowy poranek szk. 15,15—15,35. Warszawa. Odczyty dla maturzystów szkół średnich: „Sprawa polska podczas wojny światowej”, „Polska współczesna”.

Wypadki przy pracy.

W tartaku parowym firmy „Lasgo” w Fordonie, 60-letni robotnik, Karol Eggert, będąc zajęty korowaniem drzewa, z powodu usunięcia się kłocu, został tak nieszczęśliwie uderzony kłocem w nogę, że doznał zmiążdżenia nogi poniżej kolana.

Wróciłem Dr. Dziembowski

Przetarg przymusowy. W środę dnia 7. 5. 30 godz. 10—12 przed poł. sprzedawac będą najwięcej dającym za gotówkę: bryczki, towary blacharskie, garnitur młocarni parowej, motor „Akra”

Przetarg przymusowy. W piątek dnia 9 maja 1930 r. o godz. 11-tej przed połud. sprzedawac będą w Rzemieniewicach pow. Szubin za natychmiastową zapłatą, najwięcej dającym następujące przedmioty:

- I. Kompletny pokój męski składający się z jednego stołu okrągłego, 2 foteli, kanapy, biurka, szafy bibliotecznej, 6 krzeseł, krzeselka biurowego i gramofonu szafkowego. II. Kompletny pokój jadalny składający się z jednego bufetu, kredensu, stołu, kanapy z obudowaniem, 12 krzeseł, postumentu, obrazu z ramami i jednego bez ram. III. Jedną kasę ogniową, komplet do młocarni składający się z lokomobili, młocarni i elewatora firmy Marshall Nr. 41450. Jednego śrutownika firmy St. Patent i jedną powózkę krytą, 8 ciałek półroczych.

Szczęście i Bogactwo 750.000 za 10 zł

zdobędzie każdy kto natychmiast nie zwlekając nadesła do Kolektury Loterii Państwowej Nr. 184, w Warszawie, ul. Mławki 33 swoje imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzyma los po cenie nominalnej do I-ej Klasy 21-ej Polskiej Państwowej Loterii, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego Astrologa Szyllera - Szkolnika na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologii, po uprzednim wplaceniu lub przekazem pocztowym należności za: 1/2 losu zł 10, 1/2 losu zł 20, 3/4 losu zł 30, całego losu zł 40. do P. K. O. za Nr. 16.301.

Co drugi los wygra! Ciągnięcie I-szej Klasy odbędzie się 17 i 19 maja 1930.

SPRZEDAŻ Młyn parowy na Kujawach, bez konkurencji, przemiał 150 ctr. dziennie, wpiaty 30 tys. zł. Zgłosz. osobiste Kieliszek, Bydgoszcz, Plac Piastowski 12. (6749)

Przedsiębiorstwo 3 domy parterowe, stajnie, chlewy, wszystko murywane cegłą, pod papa, 3500 m² ogrodu, sadek owocowy, podwórce, szereki wjazd, 2 pokoje i kuchnia wolne sprzedam natychmiast za 28.000 zł. Adres, Słoszewski, Brodnica n/Drwęca, ul. Przykop 5a. (11758)

Majętność Zalechlin, poszukuje zaim z kasjerki - buchalterki w średnim wieku, która by przytem zajmowała się udajem, nierogacizną, drobiem i miała nadzór nad spichrzem. Wymagana jest bezwzględna uczciwość, energia, zamiłowanie do gospodarstwa i wykazanie się dobrmi referencjami. Oferty skierować możliwie z fotografią. (11734)

Wóz nowy na sto centnarów tania na sprzedaż. Toruńska 118. (11729)

Urządzenie skladowe—oskłone, tania sprzedam. Sienkiewicza nr. 60. (11683)

Rower nowy „Omega” damski i męski korzystnie sprzedam. Chrobrego 17, podwórce. (6768)

Bufet kredens dąb, na raty. Sowińskiego 2. (6759)

Wózek sportowy mało używany sprzedam. Sienkiewicza 48, w podwórzu. (6737)

Jadalka ciemny dąb mało używana tania na sprzedaż. Gdzie wskaże Dz. Bydg. 11713

Szalówki kantówki, laty na dach etc. oddaje tania K. Suligowski, handel drzewa użytkowego, Bydgoszcz, Chodkiewicza 34, telefon 1264. (11708)

Platforma lekka na sprzedaż. Toruńska 118. (11720)

POSA DY WOLNE 30—40 zł. dziennie zapewniamy każdemu sprzedającemu premjówkę i dolarówek. Każdy pragnący pracować z zasobną instytucją, winien się zgłosić w Bydgoszczy, u p. dyr. Kellera (w Hotelu Metropol) pokój 14, dnia 5 i 6 b. m. Ciężko zapracowana prowizja wypłacana będzie każdemu w biurze naszego organizatora każdego miesiąca u p. Bryla, Bydgoszcz, Dąbrowskiego 5. (11698)

Poszukuje 6758 kilka inteligentnych pań, panów do sprzedaży wszelkiej bielizny na raty. Panie do szydełkowej pracy potrzebne. Adres wskaże filja Dz. Bydg.

Furmanów do odwiezienia drzewa poszukuje G. Habermann, fabr. mebli, Unji Lubelskiej 9/11. (11707)

Czeladnik 11751 krawiecki zaraz potrzebny Gast, Sienkiewicza nr. 45.

Chłopak do paszenia byłby potrzebny. Leśnictwo Bielice, p. Bydgoszcz. (11697)

Baczność! Potrzebny woźnica do piwa, który jest dobrze obeznany z klientelą Bydgoską, z kaucją 1.000 zł. Kujawska 37. (11685)

Pracownia i uczniwa dziewczynę, która umie gotować, poszukuje H. Chwiałkowska, Dworcowa 81. (6740)

Kucharka 11704 z warszawską kuchnią może się zgłosić zaraz. Kasyno podoficerskie, lotnisko.

Ucznia biurowego przyjmie zaraz Niestrawski i Zaborny, Budowniczo, Marcinkowskiego 8 a. (11722)

Stolarz potrzebny z ławką. Mazowiecka 4. (6760)

Podręczna zaraz potrzebna. Adres wskaże filja Dziennika Bydgoskiego. (6762)

Dziewczę kochające dzieci do lat 18 potrzebne do wszystkich robót. Krasieńskiego 9. (6768)

Krawcowe (6738) mogą się zgłosić. Dr. Em. Warminskiego 10, parter.

Dziewczyna do mycia naczyń potrzebna. Kawiarnia Zacisze, Sniadeckich 2. (6750)

Poszukuje 6744 kucharkę, najchętniej osobę starszą na sezon letni nad morze. Zgłosz. Bydgoszcz, Ossolińskich 8.

Służąca która sama gotuje z dobremi świadectwami potrzebna zaraz lub 15. 5. 30. Zgłoszenia skład Poznańska 16. (11723)

Na wieś służąca do wszystkiego potrzebna. Zgł. Mostowa nr. 11, I ptr. lewo. (11739)

Oziębna i rzetelna ekspedjentka z branży rzeźniczej zaraz lub później poszukuje. A. Chwiałkowski, mistrz rzeźniczy, Dworcowa 81. (6752)

Chłopak do wszelkich prac domowych, nie niżej lat 18 potrzebny zaraz. Zgłosz. restauracja „Zagłoba”, Gdańska 165. (11720)

POSA DY POSZUKUJA Chcę 11746 oddać syna, który ma szkołę handlową za zęgarmistra, miejscowość obojętna. Oferty do Dz. Bydg. pod „Zęgarmistra”.

Werkmistrz 6739 z długoletnią praktyką i wykształceniem technicznym poszukuje posady. Łask. zgłosz. w filji Dz. Bydg. pod „Energetyczny”.

Dobry artykuł na własny rachunek poszukuję lub zastęstwo. Posiadam motocykl do dyspozycji. Oferty do filji Dz Bydg. pod „Handlowiec”. (6753)

Osoba starsza poszukuje posady w majątku, znająca się na kuchni może być z niewielkim szcikiem, cerowaniem, zaopiekowaniem się dziećmi. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. Toruń, pod „H.” (11737)

DZIERŻAWY Mieczarnia 11736 z mieszkaniem i dużym chlewem jest zaraz na dogodnych warunkach do wydzierżawienia. Of. pod „Margonin” do Dz. Bydg.

Skład przy ul. Dworcowej do wynajęcia. Wiad. Dworcowa 65, gospodarz. (11761)

Fabryka cukierków, czekolady i drażetek z kompl. urządzeniem do wydzierżawienia. Wiad. Dworcowa 65, gospodarz. (11762)

Gościniec 11743 w mniejszym mieście do wydzierżawienia zaraz, 4 pokoje, skład, kuchnia, stajnia, ogród. Zgł. właśc. Andrzej Wyrembek, Wągrowiec Bartodziejska 1. Na odpowiedź znaczek.

Skład kolonialny, wyszynk wódek, skład tytoniu, sala do zabaw, wymiana maki w pełnym biegu, 5 pokoi, do tego 43 morgi dobrej owsianej ziemi, kompletny żywy i martwy inwentarz w dużej bogatej wiosce zaraz bardzo korzystnie na 12 lat do wydzierżawienia. Adres wskaże Dz. Bydg. (11749)

MIESZKANIA Pokój z kuchnią, umiabl. w ogrodzie, oddzielne wejście do wynajęcia. Ul. Wiatrakowa 16. (11709)

Wynajmę natychmiast 3 pokoje z kuchnią lub zamienić na większe. Zgł. Fredry 1, gospodarz. (11700)

Mieszkania wolne „Norma” Sniadeckich 6. (6746)

Mieszkanie 4 pokoje i kuchnia do wynajęcia. Warszawska nr. 16. (6734)

POKOJE Pokój umiabl. z urządzeniem kuchni, Sienkiewicza 29, II ptr. prawo. (11759)

Solidny pokój z urządzeniem od 15. 5 lub 1. 6. do wynajęcia. Promenada 39, II piętro. (6741)

Pokój frontowy w śródmieściu oddam zaraz. Pomorska 67, parter. (6733)

Pokój umiabl. z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Podolska 20 parter prawo. (6756)

Pokój umiabl. wynajmę. Jasna 22 parter lewo. (6736)

Pokoik umiabl. dla pani. 3 Maja 9 I p. lewo. (6757)

Niekrepujący pokój wynajmę zaraz. Cieszkowskiego 17, II p. lewo. (11728)

Duży umiabl. pokój. Sniadeckich nr. 9, I ptr. (6738)

Pokój umiabl. słoneczny wynajmę. Promenada 2, II lewo. (6766)

2 pokoje umiablowane zaraz dla 2 panów do wynajęcia. Bułse Krakowska 18. II. (6751)

ROZNE Garderobę damska wykonuje z powrotem Knappowa, Sienkiewicza 35, lewa oficyna. (6738)

Dobre tanie obiady. Św. Trójcy 6a, ptr. prawo. (11684)

Zaginął pies polowy (brązowy) rasy „Setter”. Zgł. ul. Św. Trójcy 24. (11740)

ROZNE

ROZNE

ROZNE

ROZNE

ROZNE

ROZNE

ROZNE

ROZNE

ROZNE

POLECENIA

Niniejszem
zawiadamiam, iż przeprowadziłem się z ulicy Grudziądzkiej na ul. Zduny 18 i jest mój warsztat z dniem 1 maja znowu w biegu. J. Kuzimski, stolarnia mebli. 6620

Wyszywalnia (11380)
dziurek w białozłotej i okretarka znajdujesię Bydgoszcz, Stary Rynek 20 II.

Żaluzje 11509
do okien i płot żelazny potrzebny zaraz. Zgł. do Dz. Bydg. pod „B. E. 199”.

Drzewo
opałowe, krosowe wagonowo korzystnie dostarcza I. Majzels, Warszawa, Śniadeckich 13/6. 11114

Świece (11516)
do komunij św. wielki wybór, niskie ceny poleca Sawonia, Długa 20.

Wózki
dziecięce najnowsze modele poleca Fabryka wyrobów metalowych „Sport” 3 Maja 19, tel. nr. 7, hurtownie. 6471

Pomniki.
Nagrobki najtaniej, również przedstawianie, odświeżanie tylko w fabryce „Polon” Bydgoszcz, Gdańska 107. 10689

Leżanki
kanapy, klubowe garnitury i materace najtaniej i z gwarancją taniej u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6. 4019

Fotografia
legitymacyjna 1 zł pocztówkowa i złoty poleca „Wiola”, Marszałka Focha 11. 6708

Klubowy (11605)
garnitur, otomana korzystnie. Stały wybór kanap, leżanek silnej budowy w pięknych pokryciach. Tapicernia Marszałka Focha 4, dawniejsza Jagiellońska.

Materace
„Heureka” patentowe, wysoce, gwarantowanej jakości wyrabia Kazimierz Janowicz, Marszałka Focha 4. (11604)

Emerytowany
urzędnik państw., oficer rezerwy, lat 43, poleca się jako administrator domów lub t. p. Oferty do Dzien. Bydg. pod „D. B. 10”. 11641

Najmłodniejsza
wykonanie garderoby damskiej. Ceny niskie. Czajkowska, Plac Wolności 2, I. 6680

Kapelusze
damskie, słomkowe oraz przeróbki tanio poleca Słowik, Dworcowa 83. (6688)

Wielki
wybór rakiet, piłek tenisowych, piłki nożne, buty footballowe, piłki gumowe zabawki dziecięce obuwie ludowe spacerowe. Długa nr. 50, tel. 948. 11589

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
207 móg, do tego 2 domy wzorowo prowadzone, kompletny żywy i martwy inwentarz, w środku dużej wioski, kolej, kościół, lekarza, apteka i elektryczne światło na miejscu, sprzedam natychmiast. Cena i wpłaty podług umowy. D. Osicki, Osie, pow. Świecie, Pomorze. (11473)

Wielki wybór
kamienie, majątków, folwarków, gospodarstw, gościnieców, cegieln, tartaków, hoteli, restauracji, cukierni, piekarni, interesów handlowych, przemysłowych poleca na dogodnych warunkach do kupna biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Skład
dobrze zaprowadzony nadający się dla inwalidów przy wpłacie 500 zł na sprzedaż. Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 33. (6732)

Z powodu
wyjazdu, sklep, dwa pokoje z kuchnią przy ul. Gdańskiej sprzedam. Adres: wskaże filja Dziennika Bydgoskiego. 6421

Kamienicę
1914 budowana, 2 składy, 4 mieszkania, wszystkie wolne, wyjeżdżając sprzedam bardzo tanio lub zamienię na nieruchomości w Bydgoszczy. Stefan Kościel, Wronek. (6684)

Kamienica
nowoczesna, dochód roczny 14.000, cena 120.000, wpłaty 60.000 kamienica 3 piętrowa komfortowa, dochód 13.000, cena 115.000, wpłaty 60.000. Jak również wiele innych poleca Pogoń, Dworcowa 80.

Folwarczek
230 móg ziemi pszennej, zabudowanie maszynowe, dom 10 pokoi, cena 120.000, wpłaty 60.000. Gospodarstwo 70 móg przy miejscie, cena 35.000, wpłaty 18.000 sprzedam Biuro Pogoń, Dworcowa 80.

80 morgowe
parcelę, budynki, inwentarz kompl., 9-10.000 zł sprzedam Nowakowski, Dworcowa 69. 6661

Piekarnię
położoną w rynku z powodu wyjazdu sprzedam z całkowitem urządzeniem z natchmiast. Cena 2300 złotych. Katarzyna Lisakowa, Gniezno, Zielony Rynek 4. 11755

Chełmża
Dom z składami w najlepszym położeniu zaraz na sprzedaż. Bolesław Wiśniowski, Chełmża, ul. Toruńska 24. (11718)

Skład 11716
obuwia i warsztat z przyrządami ubikacjami przy głównej ulicy korzystnie do oddania z powodu przejęcia fabrykacji obuwia. Zgł. M. Urtnowski, fabr. obuwia, Świeciana/W.

Tanio
na sprzedaż maszyna Singera, łożko z materacem, wózek ręczny. Zgł. Wiśniowska, Gdańska 151 w podwórzu 4 ptr. 6670

Place
budowlane, kwmtr. 1 zł., sprzedam. Gdańska 101. Gospodarz. (6685)

Fortepian (6679)
dogart, wózek dziecięcy, łożko żelazne sprzedam. Warszawska 19, I prawo.

Samochód
„Opel” 14/38, 6 osobowy, limuzyna, nasadka, wybita skóra, bardzo korzystnie na sprzedaż. Zgł. ul. Dworcowa 98, I p. (6669)

Tanio
wilki pełnej rasy, 6 tygodnia sprzedam. Ul. Kwiatowa 9, I ptr. lewo, godzina 8-1. 11522

DKW motocykl
8 K. M. w najlepszym stanie gotowy do wyjazdu tanio na sprzedaż u Wasielewski Dworcowa 13. 6603

Motocykl
3 PS „Wanderer” sprzedam tanio Łabicki, Gdańska 68 warsztat. 11386

Gramofon 6692
z płytami 60 zł, rower męski Brennabor sprzedam tanio Król. Jadwigi 18.

Singera
maszyna bębnowa w dobrym stanie na sprzedaż. Bydgoszcz, Stary Rynek 20, II. 11379

Sypialnie
stylowe w najlepszym wykonaniu jeszcze kilka na sprzedaż. Stolarnia Wincontego Pola 1, narożnik Ulańskiej. 11502

Wózek
dziecięcy tanio na sprzedaż. Tamas, ul. Wileńska 4 11624

Pianino
śliczny dźwięk, krzyżowe, sprzedam tanio na odpłatę. Majewski, Pomorska nr. 65. 11269

Rower
damski, lustro tremo, zegar ścienny itp. sprzedam tanio. Sienkiewicza 22, I ptr. lewo. (6698)

Dobrze
utrzymane rowery na sprzedaż. Nowy Rynek 10, part. lewo. (11688)

Dla
rzeźnicstwa maszyna do krojenia książki (Aufschnittmaschine) tanio na sprzedaż. Skład Komisowy, Pomorska 6. 6674

Do lodów
maszyny, wózki, formy do wafli sprzedam. Król. Jadwigi 18, Kiosk. (6699)

Leżanka (11674)
nowa, tanio. Lipowa 2.

Bufet
stół rozciągany, wózek sportowy, tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże kiosk ul. Gdańska przy torze kolejowym. (6704)

Rower
męski sprzedam. Jan Stelmach, Kościelna 1 w składzie. 11690

Meble
na zamówienia wykonuje na dogodnych warunkach Stolarnia, Ugory 47, Szwedewo. 11712

Dobrze
utrzymany gramofon z 10 płytami i mało używany smoking sprzedam. Pro-menada 39, II ptr. (6743)

Powózka
na sprzedaż. Pomorska nr. 49-50 podwórze. (6754)

Szewska 11710
maszyna, Singera na sprzedaż. Fordońska 55.

Sprzedam
2 okna 184x92, 128x94 tanio. Kaszubska 32. (11694)

Dobrze
utrzymany wózek dziecięcy tanio na sprzedaż. 20 Stycznia 1920 sutereny. 11701

Ubranie
na sprzedaż. Zduny 6, II, Express. 6727

2 wozy 11676
robocze, klacz 4-letnia na sprzedaż. Podgórna 18.

Urządzenie
fryzjerskie, nowoczesne, 3 obsługi jak nowe, bardzo tanio na sprzedaż. Oferty pod „Urządzenie” do Dz. Bydg. 11673

Salon 6731
fryzjerski, dochód dzienny 25 zł z 3 pok. mieszkaniem w miasteczku 6000 mieszk. bardzo korzystnie z powodu choroby na sprzedaż. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „S. 2000”.

Jajka
indyjskie na sprzedaż. Leśnictwo Bielice p. Bydgoszcz. 11696

Okolo
100 ctr. lomu żelaznego sprzedam Teofil Chonarzowski, Gniewkowo, ul. Sobieskiego 1. 11753

Pies
myśliwski, 4 letni, dobry na kaczki tanio sprzedam. Kto przyjmie 8 miesięcznego wyżyła do tresury. Łukasik, Leśnicz, Zbiczno, Brodnica (Pomorze). (11664)

KUPNA

Aparat
„Leica” do powiększeń kupię z araz. Sienkiewicza 22, Neubüttler. (6697)

Domek
z ogródkiem w Bydgoszczy kupię. Zgł. w Dz. Bydg. pod „7000”. 11672

LEKCJE

Udzielam
lekcji gry na fortepianie. Miesięcznie 10 zł, 2 godz. tygodniowo. Śniadeckich nr. 40, parter lewo. (6689)

Udzielam 11669
tanio korepetycji języka francuskiego. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Francuski”. 11748

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42e. Kursy wyuczają listownia: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, maszynarostwa, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. 11146

Agenci i organizatorzy losowi
jako też ci, którzy nimi zostać pragną, otrzymują przy sprzedaży obligacji premjowych (losowych) najwyższą prowizję i najlepsze warunki już przy pierwszej racie. Ze względu na nowe grupy losowe — duży zbyt zapewniamy. Zdajemy dajemy wolny bilet kolejowy i wysokie pensje. Wszystkich pocuzamy. Oferty: Ludowy Bank Spółdzielczy, Lwów, Plac Akademicki 4. (10187)

20 zł dziennie
2-3 godziny przyjemnej i nie uciążliwej pracy do domowej zapewniamy W. P. powyższy zarobek. Stanowczo uczciwa propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem W. P. Firma „Carbon”, Gdynia. 9854

Agenci i organizatorzy losowi
jako też ci, którzy nimi zostać pragną, otrzymują przy sprzedaży obligacji premjowych (losowych) najwyższą prowizję i najlepsze warunki już przy pierwszej racie. Ze względu na nowe grupy losowe — duży zbyt zapewniamy. Zdajemy dajemy wolny bilet kolejowy i wysokie pensje. Wszystkich pocuzamy. Oferty: Polski Bank Spółdzielczy, Lwów, ul. Zyblikiewicza 37. 10188

Pierwszorzędna
instytucja bankowa poszukuje zdolnych zastępców i organizatorów do sprzedaży obligacji państwowych na spłaty. Gwarancja wypłacalności wysokich warunków prowizyjnych. Zgł. Bydgoszcz, 3 Maja 19, parter prawo. 11632

Czapnika
poszukuje zaraz. Zakład krawiecki, Wl. Skopiński, Grudziądz, ul. Groblowa nr. 3. 11564

Najpewniejsza
egzystencję daje aparat do pospiesznej fotografji. Naukę i cennik bezpłatnie wysyła: „Wiola” Marsz. Focha 11. (6707)

Rutynowana
księżkowa z branży zbożowej władająca językiem polskim i niemieckim potrzebna zaraz. Zgłoszenia z odpisem świadectw, życiorysem w języku polskim i niemieckim z fotografją przyjmujecie Dom Zbożowy M. Gładyski, Skórcz, Pomorze. (11312)

Panienska
dziedzina i biega poszukiwana do hurtowni na prowincje do księzkowości, korespondencji i ekspedycji. Oferty pod nr. 100”. (11608)

Pocztowa
i czysta dziewczyna umiejająca dobrze gotować natychmiast lub od 15. 5. poszukiwana. 20 Stycznia nr. 11 ptr. lewo. 11680

Poszukuje
starsza dziewczynę umiejającą doskonale gotować i zamarynować. Zgłosz. się w fabryce ul. Unji Lubelskiej 9/41. (11706)

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna. Dworcowa 31a, parter pr. (6767)

2 uczni
potrzeba zaraz do ogrodnictwa handlowego. Andrzejczak, Miedzyleż, stacja kolejowa Polpin, pow. Gniez. 11748

Zastępcy losowi
pokrzywdzeni, którzy nie otrzymali należnej im części zapracowaną prowizję, przesyłajcie udokumentowane pretensje, a postaramy się odzyskać dla Was pieniądze. Zgłoszenia: Lwów, skrytka pocztowa nr. 203. 10562

Dzielną
ekspedjentkę z całkowitem utrzymaniem zaraz lub od 1. VI. Najchętniej poza miejscową. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „700”. (6742)

Potrzebny
starszy pracownik do glazowania i czyszczenia obuwia (do Ausputzmachine). Zgł. piśmienne M. Urtnowski, fabr. obuwia, Swiecie n/W. (11715)

Stolarz
budowlany zaraz potrzebny. Czychówko, Elbląska 5a. 11695

Kobiety
starszej, umiejającej gotować, poszukuje Spółdzielnia Spożywców, Lotnisko. 11477

Służąca
potrzebna do Gdyni od 15 maja, sumienna z gotowaniem i dobrymi poleceniami do samotnego pana na stałą posadę. Zgłosz. z podaniem wynagrodzenia do Dzien. Bydg. pod „Nr. 65”. 11313

Służąca
potrzebna. Sadowska, Gdańska 96 (oficyjna). 6730

Dzielną
ręczniarkę mogą się zaraz zgłosić. Długa 47, I ptr., pracownia płaszczy damskich. 11682

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Sienkiewicza 48, II ptr. (6747)

Potrzebna
służąca znająca dobrze kuchnię. Długa 46, Borowski. 11691

Młodsza
sumienna służąca może się zaraz zgłosić. Bauman, Długa 47. (11679)

POSADY POSUKUJA

Księżkowy (11659)
z dobrmi świadectwami wieloletnią praktyką biurową poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Mogę złożyć kaucję 5000 złotych. Zgłoszenia pod „Księżkowy 1896” do Dzien. Bydg.

Emerytowany
urzędnik państw., oficer rezerwy w sile wieku poszukuje posady magazyniera, inkasenta lub innej. Oferty do Dz. Bydg. pod „S. N. 50”. (11640)

Panna
młoda, inteligentna, zdrowa, uczciwa, doskonała gospodyni przyjmie posadę na wieś. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Sumienna”. 11699

Młodszy
pianista wolny zaraz. Of. do filii Dzien. Bydg. pod „Młodszy”. 6732

Trlo
skrzypek - saksofon, pianista - akordion, cellista - jazzband i saksofon wolne od 15 maja lub 1 czerwca 1930 r. Of. pod „Orkiestra” Starogard, hotel „Vorbach”. 11678

Starsza
gospodyni poszukuje posady zaraz lub później. Zgł. do Dz. Bydg. Toruń pod „Gospodyni”. 11399

Poszukuje
portjerstwa. Kujawska 122, Kozonek. (11661)

Elektromonter
starszy dla światła i siły wykonuje także wszystkie prace ślusarskie poszukuje posady zaraz lub później. Oferty do Dz. Bydg. pod „Elektromonter 3335”. 11752

DZIERŻAWY

Skład 6686
mieszkanie wdzierżawie. Gdańska 101, gospodarz.

Wydzierżawie
piekarnię, dobrze prosperującą. Oferty pod „Wydzierżawie” do filii Dz. Bydg. 6724

Skład
2 pokoje z kuchnią. Pomorska 16. Wiadomość w składzie. (11333)

Resztówki 6695
120, 160, 225, 360 móg do wydzierżawienia. „Rolpol” Bydgoszcz, Gamma 2.

Warsztat
jasny na piętrze ewent. z mieszkaniem dla kawalera wydzierżawi Trojański, Hetmańska 9. (6705)

Wydzierżawie
osobno albo razem pokój większy i mniejszy umi. frontowe. Poznańska 29, II ptr. prawo. 11692

Do
wynajęcia większe ubikacje, nadające się na składnice zaraz do oddania. Restauracja, Stary Rynek 27. 11714

MIESZKANIA

Pokój
kuchnia do wynajęcia. Stepowa 7. 11653

4 pokoje (11660)
i kuchnia z wszelkimi wygodami na I piętrze, w śródmieściu, są natychmiast do wynajęcia. Oferty uprasza się pod „F. K.” złożyć do filii Dz. Bydg.

Mieszkania
3, 4, 5 pokojowe na dogodnych warunkach poleca Waclaw, Dworcowa nr. 53. 11703

Kto
mi wynajmie 2 lub 3 pokoje z kuchnią za miesięcznym czynszem, wykonam za to właścicielowi pracę stolarsko-ciesielską. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Stolarz”. (11687)

Mieszkanie
pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia. Grunwaldzka nr. 78, I ptr. lewo. (11747)

POKOJE

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia na dwie osoby. Ks. Skorupki 103. (11433)

Lepszy
umebl. pokój dla pana do wynajęcia. Chocimska 16, pt. lewo. 11418

Dwa (6345)
pokoje razem, jeden odzielnie, słoneczne, umeblowane zaraz do wynajęcia, łazienka. Tel. 1354. (11640)

Pokój
z użytkowaniem kuchni bez pościeli do wynajęcia. Sowńskiego 66, parter prawo. 6720

Pokój
z pianinem i utrzymaniem do wynajęcia. Błonia 2, II ptr. lewo. 11639

Pokój
umebl. zaraz lub od 15 do wynajęcia. Król. Jadwigi 4, II ptr., elektryczne światło. 11681

Pokój
do wynajęcia dla zawodowo pracującej pani lub pana. Siemiradzkiego 4 I ptr. lewo. 11702

Pokój
wynajmę. Kordeckiego 14, I prawo. 11705

Lepszy
pokój, seper. wejściem dla dwóch lepszych panów wzgl. urzęd. lub pań do wynajęcia. Sienkiewicza 19, prawy parter. 6726

Pokój
umebl. Król. Jadwigi 7, parter. 11677

Pokój
2 osób wynajmę. Dworcowa 51, II prawo. 11675

Pokój
Dworcowa 19, III piętro wprost. 6769

2 pokoje
dobrze umeblowane dla solidnego pana lub spokojnego małżeństwa. Krasińskiego 14, II. (6725)

Z niekrepującem
wejściem umi. pokój do wynajęcia. Czerwińska, Świętojańska 16.

Pokój (6371)
dobrze umeblowany, osobne wejście, w y n a j m ę. Powalowska, Gdańska 41.

Jeden
pokój z biurowem urządzeniem na biuro albo skład do wynajęcia. Gdańska 41, gospodarz. (6721)

RÓŻNE

Letnisko (11609)
Brzoza pod Bydgoszczą, Stacja Chmielniki wynajmuje pokoje letniskowe na maj po 8.00 zł. dziennie z obfitem utrzymaniem. Tel. Brzoza 2, gospodarz.

Letnisko
większe i pięknie położone okolicy nad Wisłą, dogodna komunikacja, autobus, ceny niskie, poleca M. Gic, Czarza, pow. Chełmno. (11663)

Mam
koncesję na wyszynk. Zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „Koncesja”. 6717

Proszę (6723)
mistrzów murarskich o podanie mi ofert na odnowienie mego domu z frontu i od podwórza. Gdańska 41. Gospodarz.

Zgubiona
księżeczka wojskowa na nazwiska Cieslik Franciszek, niniejszem unieważniam. 11394

Obelgi 6672
i oszczerstwa na niekorzyść p. Rydwelskich w Paleidnie odwołuję i najmocniej przeproszam. Fr. Janasik, Nakło n. N.

Za długi
męży mego Alojzego Kozłowskiego który nam stracił cały majątek i uchylił się od utrzymania rodziny powtórnem nie odpowiadany Marja Kozłowska. (11603)

Oddam 11634
8-mio letnią inteligentną dziewczynkę lepszej rodziny za własną. Zgł. pod „Wanda” do Dz. Bydg.

„50”
proszę o wyznaczenie miejsca i godz. 6723

W niedzielę, dnia 4 bm., o godz. 11.30 zasnął w Bogu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz Kochany i troskliwy ojciec, teść, zięć, brat, szwagier, wujek i kuzyn s. p.

Paweł Piotrowski

obywatel ziemski

w 64 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 maja o godz. 9-tej, na który obrzęd zaprasza w ciężkim smutku pożądana żona wraz z dziećmi.

Natalja Piotrowska.

Wudzynek, dnia 4 maja 1930 r. (11744)

Swiece

do Komunii świętej najtaniej w wielkim wyborze 11489

Mydlarnia „LILAS“
Poznańska 33.

Sypialkę jadalnię tanio sprzedam. Grunwaldzka 148. (6748)

Gramofon walizkowy, serwis do kawy 12 osób, rower męski sprzedam Kamiński, Jasna nr. 29, I. (11745)

Licytacja.

przy ul. Gdańskiej 131/132 na składnicy spedytora Herzkiego w środę dnia 7 maja o godzinie 11-tej przed połud. sprzedawać będą:

partię eleganckich nowoczesnych mebli jak następuje: zegar stojący, stół rozkładany (dąb), biurko, bufet dąb, stolik do herbaty, kanapy, kuchnię kompl, stoliki nocne, umywalkę z lustrem i marmurem, sprzęty kuchenne, lodownię, szkło i porcel. i wiele innych rzeczy.

M. Piechowiak
zaprzysięż. licytator i taksator Długa 8 i Grodzka 23. Telefon 1651. (11721)

Z dniem 30 kwietnia rozpoczynam sprzedaż odpadków mięsnych po cenach wyjątkowo niskich: (6398)

sadło zł 1.50
poledwica zł 1.80
kości z ogonkami
i kości drobne zł 0.20
inne odpadki po cenach najtańszych.

Józef Borowski, mistrz rzeźnicki
ul. Długa 46, oraz Zbożowy Rynek 11.

Resory samochodowe

kompletne, jak i pojedyncze warstwy własnej fabrykacji, dostarcza pod gwarancją najlepszego wykonania

5004 „AUTOARMA“
BYDGOSZCZ, Śniadeckich 45. — Telefon 1824.

TAPETY

najnowsze wzory, wielki wybór poleca

Bydgoski Dom Tapet
Jezuicka 6 W. ŻAKOWSKI Telef. 1494

Przystanek tramwajowy Stary Rynek.

Samochód Citroen

5 osobowy w dobrym stanie natychmiast korzystnie na sprzedaż. Wiadomość Sienkiewicza 41, I piętro lewo. (10990)

RAKIETY TENISOWE

w wielkim wyborze oraz wszelkie przybory do ten., dobre naciągi i reperacje szybko i tanio z gwarancją za fason i stałość naciągu. — Ceny reklamowe. — Dogodne warunki spłaty. — Otwarte cały dzień. (9018)

B. PAUL, ul. Piotra Skargi 3.

Modny

skład narożnikowy

eleganckie urządzenie, wielkie okna wystawowe, z przylegającym 1 pokojem, nadający się na każdą branżę, (towary kolonialne wykluczone) w Świeciu n/W. natychmiast do wynajęcia. Dzierżawa 1200 zł. Kaucja 1000 zł. Oferty pod „1200“ do Dziennika Bydgoskiego. (11370)

DOM

3 piętrowy z oficynami i dwoma składami w Toruniu, przy ul. Szerokiej z dochodem rocznym ca. 24,000 zł na sprzedaż. Zgłosz. przyjmuje administrator Skrzetuski, Bank Przemysłowców w Toruniu. (11796)

Niema szczęścia

bez dobrobytu

Jedno i drugie osiągniesz, jeśli kupisz los 1-ej klasy Państw. Loterji

w najszcześniejszej kolekturze Polski Zachodniej

W. KAFTAL i Ska

Katowice, ulica św. Jana 16

ODDZIAŁY:

Król. Huta Wolności 26 Bielsko Wzgórze 21 Tarn. Góry Krakowska 7

Główna wygrana zł 750.000

Na 210.000 losów pada w 5-ciu klasach 105.000 wygranych

na sumę 32.000.000,- złotych.

Połowa losów wygrywa.

Ciągnięcie I-ej klasy odbędzie się dnia 17 i 19 maja br.

Cena losów: cały los zł 40.-, pół losu zł 20.-, ćwiartek losu zł 10.-

W zeszłej 20-ej Loterji

padła u nas główna wygrana w 4 klasie pozatem padły u nas wygrane po zł 40.000, zł 20.000, zł 15.000, zł 10.000 itd. na kilka milionów złotych.

W tem miejscu prosimy wyciąć i przesać nam pocztą.

Do kolektury W. Kaftal i Ska, Katowice, ul. św. Jana 16.

Niniejszem zamawiam całych losów po zł 40, półówek po zł 20, ćwiartek po zł 10. Należność zł uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. 304761 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

11793

Uchwała.

W sprawie odroczenia wypłat kupcowi Franciszkowi Dobrowolskiemu z Więcborka w ślad za uchwałą z dnia 3 lutego 1930 r. II Nn. 1/30 otwiera się postępowanie układowe po myśli art. 30 i nast. Rozp. Prez. Rz. P. z dnia 6 marca 1928 r. (Dz. Ust. poz. 244), aż do czasu zatwierdzenia układu zapobiegawczego przez Sąd. Nadzorcą sądowym mianuje się nadal Walerjana Zaleskiego, dyrektora Banku Ludowego w Więcborku. Alojzy Bruski, dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności w Sepólnie przestaje być z dniem dzisiejs. nadzorcą sądowym i ustanawia się go zarządcą z ramienia wierzycieli. Uchyła się uchwałę z dnia 17 kwietnia 1930 r. II Nn. 1/30 o dalsze odroczenie wypłat dłużnikowi do 4 sierpnia 1930 r. Pan Bruski zwrócił Sądowi swój dekret nominacyjny nadzorecy sądowego. (11738)

Więcbork, dnia 2 maja 1930 r. Sąd Powiatowy.

Przetarg.

Na sprzedaż:

sikawki czterokołowej, 2 wózków do węży, 3 stare kufy, czterokołowa kufa (starsza) i 300 mtr. starego węża odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 maja 1930 r. o godz. 10 przed poł. w Miejskim Urzędzie Taboru Miejskiego pokój nr. 11.

Oferty należy złożyć najpóźniej do dnia przetargu Wszelkich informacji uzyskać można w wyżej wymienionym pokoju.

Magistrat zastrzega sobie swobodny wolny wybór oferenta.

Inowrocław, dnia 1 maja 1930 r.

11575) Magistrat, Matuszkiewicz, radca miejski

Przetarg przymusowy.

W środę, dnia 7 maja 1930 r. o godzinie 10-tej przed południem, sprzedawać się będzie przy ul. Dworcowej nr. 4, najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: (11719)

maszynę parową i kociet parowy. Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją.

Bydgoszcz, dnia 5 maja 1930 r.

Magistrat — Oddział Egzekucyjny.

Przetarg przymusowy.

Dnia 6 maja o godz. 10-tej, sprzedam, przy ul. Podgórznej 11, najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: (11741)

bufet, kanapę i lustro. o godz. 11-ej przy ul. Orła 48, 175 paczek kawy, 189 paczek cykorji, 115 kawałków mydła, 20 butelek soku wiśniowego, malinowego i cytrynowego. Urządzenie składu kolonialnego, kanapę lustro i obraz.

Woźniak, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

W środę dnia 7 maja br., o godz. 9-tej sprzedam przy ul. Promenada 38, najwięcej dającemu za gotówkę: (11756)

większą ilość korpusów do bryczek i wozów, ram do klejenia desek, podwozi, około 80 sań, zaroserję omnibusową i ławy. Czternasty, kom. sądowy z p. w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

We wtorek, dnia 6 bm. o godzinie 9-tej przed południem przy ulicy Podwale nr. 17, sprzedawać będą najwięcej dającemu za gotówkę:

większą ilość sprzętów domowych i kuchennych, porcelany, fajansów, szkła, tokarnię, blachy, maszynę do krajania blachy (Kreisscheere), maszynę do sztanowania, modelowania i odcinania blachy, lampy i kolby do lutowania i latarnie.

11760) Wąkwiewicz, kom. sąd z. pol. w Bydgoszczy.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabat. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.



8681

TAPETY

Pomorska 8. 5775

Uczeń biurowy

z lepszym wykształceniem, władający językiem polskim i niemieckim natychmiast poszukiwany. 11671
Towarzystwo dla przemysłu kolejowego Smoschewer i Ska. Sp. z o. p. Oddział w Bydgoszczy ul. Dworcowa 31b.

Letnisko pod Grudziądem

sprzedam bardzo tanio 3 pokojowy dom z werandą i ogródkiem, położony w Rudniku nad jeziorem, nadający się na letnisko. Zgł. skrytka pocztowa 44 Grudziądz. 10604

Kawaler

lat 32, młynarz, prowadzi interes handlowy, z braku znajomości poszukuje celem ożenku panny do lat 28. Cokolwiek posagu w gotówce. Zgł. do „Dzien. Bydg. pod „J. A.“ (11686)

Oszczerstwo 11711

rzucane na mego męża przed różnymi osobami, którego niewinnie posądzałam z zalem odwołuję. Stanisława Molicka, Trzeźniew pow. Bydgoszcz.

Nad morze.

Jastarnia, pensjonat Wielkopolanka. Pokoje jeszcze wolne z bardzo dobrem utrzymaniem. Cena bardzo umiarkowana. Zgłosz. Malinowska, Bydgoszcz, Ossolińskich 8. (6745)

„PETOW“ Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p. Bydgoszcz, ul. Krasieńskiego 14 parter. — Tel. 321.

dostarcza Węgiel i Koks górnośląski I-ej jakości wagonowo

dla przemysłu, rolnictwa i opału domowego z reprezentowanych Polskich Kopalń Skarbowych Król, Bielszowice i Knurów

Dostarczamy detalicznie: węgiel, koks i drzewo w każdej ilości z dostawą w dom (7658 ze składnicy: Raławicka 14, tel. 378

Zamknięty Chevrolet ciężarowy

11/28 P. S., dobrze utrzymany, elektr. światło, na sprzedaż. (11573)

Rodon, mistrz piekarski
Praust Tel. 107, Praust.

Ofiaruję do natychmiastowej dostawy

SERADELE

siewną, czyszczoną, w partjach wagonowych i drobnicowych.

Zefiryn Rzymkowski
Ziemiołody

Bydgoszcz, ul. Dr Emila Warmińskiego 15
Telefon 1793 i 1787. (10639)